№ 238. Wtorek, 12 (24) listopada 1874. № 238.

Prenumerata miejscowa
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się
5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We środę, 13 (25) listopada, — św. Joanna złatousta.
We czwartek, 14 (26) listopada, — św. Filippa ap.
W piątek, 15 (27) listopada, — św. Gurija mucz.

Słońce wsch. o godz. 7 min. 37, zach. o godz. 3 min. 56.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 11 (23) Listopada 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celejusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	746.3	— 2.9	100	pół.-zachodni.
1	746.3	— 1.9	94	pół.-zachodni.
9	747.5	— 3.1	98	pół.-zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We środę, 13 (25) listopada — św. Katarzyny panny.
We czwartek, 14 (26) listopada, — św. Piotra Al.
W piątek, 15 (27) listopada, — św. Barlaama.

Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 9.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, w Liwadji, 1 listopada r. b., uwolniony został ze służby, z powodu interesów familijnych, porucznik Brzesko-Litewskiej artylerji fortecznej, zaliczony do miejscowej artylerji *Fiszer*—w stopniu sztabs-kapitana, z mundurem i emeryturą w stosunku połowy płacy.

—

* *Departament Telegrafów.* I. Na linji telegraficznej Syberyjskiej pomiędzy Ujarskiem a Krasnojarskiem, przez silną burzę oberwane zostały obydwa przewody na powietrznem przejściu przez rzekę Jenisej.

Prędka naprawa uszkodzenia nie jest przewidywana z powodu burzy śnieżnej, niedozwalającej przystąpić do robót; dla przesyłania zaś depesz przez Jenisej, na brzegu rzeki urządza się czasowa stacja, lecz z powodu trudności przeprawy, należy spodziewać się opóźnienia korespondencji syberyjskiej.

II. Stacja telegraficzna „Bieregowa" (koło Kazania nad Wołgą, przy przystaniach parostatkowych) została zamknięta z powodu ustania żeglugi.

—

* *Bank Państwa.* Na zasadzie zatwierdzonych przez Ministra Finansów, 30 kwietnia 1866 roku, przepisów o sposobie odbywania ciągnień 5% biletów Państwa, Bank Państwa ma honor podać do wiadomości posiadaczy biletów 2-ej emisji, że pragnący wyznaczyć je do ciągnienia mającego się odbyć w marcu przyszłego 1875 roku, mogą oznajmiać o takiem życzeniu Bankowi Państwa nie później, jak do 1 lutego roku przyszłego.

—

* Według artykułów 5 i 6 postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 8 (20) sierpnia 1858 r., wydanego w wykonaniu Woli Najwyższej, o porządku podawania próśb na Imie Jego Cesarsko-Królewskiej Mości i do Władz kraju tutejszego, podający skargę lub prośbę, pisać nieumiejący, winni takową podznaczać: chrześcianie krzyżykami—niechrześcianie—kółkami, i jeśli podanie pisane jest, lub redagowane nie przez samego podającego, piszący lub redagujący winien zamieszczać na niem swe imie, nazwisko i zamieszkanie.

Mając na uwadze przepis takowy, dotychczas nieuchylony, oddział próśb kancelarji Warszawskiego Jenerał-Gubernatora, znajduje potrzebę podać do wiadomości powszechnej, że poczynając od dnia 15 bieżącego miesiąca, prośby podane na imię Głównego Naczelnika kraju, z pominięciem wskazanej wyżej formalności, pozostawiane będą bez skutku.

—

* *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.* Na zasadzie art. 2 Najwyżej w d. 1 czerwca 1871 r. zatwierdzonej Uchwały Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 Kod. Cywil. w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z d. 4 (16) listopada r. b. postanowiła

Zawarty w testamencie śp. Wolfa Taubwurcela z d. 23 lipca (4 sierpnia) 1874 r. zapisy:

a) dla Szpitala Starozakonnych w Warszawie rs. 300 i

b) dla Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności rs. 200,

przyjąć na warunkach w powyższym testamencie wymienionych i z zachowaniem praw osób trzecich.

—

* *Magistrat Miasta Warszawy.* Na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej w dniu 2 lipca 1871 r. uchwały Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, zarządziwszy z dniem 1 (13) listopada r. b. pobór ustanowionej na rzecz miasta opłaty dodatkowej, od świadectw i marek Akcyzno tabacznych w stosunku 25% od ceny takowych świadectw i marek, wzywa p. p. kontrybuentów, aby z uiszczeniem tej należności na rok 1875, która przyjmowaną będzie w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy w m. Listopadzie i Grudniu, codziennie wyjąwszy świąt od godziny 9 rano do 1 po południu, pośpieszyli, ci bowiem z p. p. fabrykantów i sprzedających wyroby tabaczne, którzy w świadectwa na ten cel ustanowione do dnia 1 (13) Stycznia r. b. zaopatrzeni nie będą, utracą prawo trudnienia się wyrobem i sprzedażą materjałów tabacznych.

Świadectwa Akcyzno-tabaczne, podobnie jak w latach poprzednich nabywane być mogą w kassie Gubernialnej, lecz nie inaczej, jak za poprzedniem udowodnieniem kwitem kassy Miejskiej, o wniesieniu na rzecz miasta dodatkowej opłaty.

Ta ostatnia opłata ustanowioną jest w ilościach następujących:

1) od fabryk tabacznych (które na zasadzie art. 15 Ustawy z r. 1871 o akcyzie od tytoniu mogą być zakładane przez kupców obydwóch gildyi) rs. 75;

2) od hurtowych składów tytoniu wyrobu krajowego i zagranicznego (które według art. 73 Ustawy mogą utrzymywać kupcy 1-ej gildyi) rs 37 kop. 50;

3) od sklepów tabacznych i tym podobnych zakładów w których uskutecznia się sprzedaż materjałów tytuniowych wyrobu krajowego i zagranicznego (które na zasadzie art. 74 mogą być utrzymywane jedynie za świadectwami Gildyjnemi) rs. 6 kop. 25;

4) od sklepików w których uskutecznia się sprzedaż materjałów tabacznych wyłącznie z fabryk krajowych (które w myśl art. 75 Ustawy utrzymywane być mogą za świadectwami na handel drobiazgowy) rs. 2 kop. 50;

5) od sprzedaży wyrobów tabacznych przez roznoszenie po mieście rs. 1 kop. 25.

Sprzedażą materjałów tabacznych w sklepikach z uwolnieniem od świadectwa na handel drobiazgowy i jedynie za świadectwami Akcyzno tabacznemi wedle art. 77 Ustawy mogą się zajmować wyłącznie osoby niżej wyłuszczonych kategoryj:

a) Wdowy i niezamężne córki pozostałe po duchownych i osobach do służby kościelnej należących.

b) Dymissjonowani i nieograniczenie urlopowani wojskowi niższych stopni, którzy weszli do służby przed 10 rewizją.

c) Wdowy, żony i córki niezamężne wyżej wymienionych niższych stopni, jeżeli mężowie ich, ojcowie lub matki nieutrzymują sami sklepików z wyrobami tabacznemi, w miejscu wspólnego ich zamieszkania.

Przytem Magistrat nadmienia, że wedle art. 68 Ustawy o Akcyzie od tytuniu, ustępu 2-go, świadectwa Akcyzno tabaczne na prawo kunsumcji tytuniu na miejscu, w jakie wszystkie zakłady w których uskutecznia się sprzedaż trunków, zaopatrzone być winny, mogą być zastąpione ustanowionemi na ten cel markami, które naklejają się na patentach Akcyznych na przedaż trunków. Tytułem dodatkowego od ceny takowych marek na rzecz miasta procentu w stosunku 25% pobierają się następujące opłaty:

a) od utrzymujących handle win, hotele, café restaurant, tudzież od zakładów zwanych „chambres garnies", cukierni, klubów, kawiarni, oberży, restauracji, traktjerni i owocarni gdzie w oddzielnych pokojach podają się na miejscu zakąski, śniadania i t. p. rs. 5;

b) od utrzymujących sklepy w których sprzedają się wyłącznie wina niskie, od zakładów gdzie sprzedaje się porter i piwo, oraz od szynków i karczem, garkuchni i zajazdów rs. 2 kop. 50;

c) od utrzymujących bufety przy teatrach, stacjach kolei żelaznych, na parostatkach i w przystaniach parostatków rs. 1 kop. 25. 6839

* Dnia 15 (27) b. m. ma być otwarty **czasowy sąd wojskowy w twierdzy Iwangrodzie**, pod prezydencją członka stałego warszawskiego sądu wojskowo-okręgowego, pułkownika Wołodimirowa, w którym roztrząsane będą następujące sprawy:

1) Kanonjera artylerji fortecznej Iwangrodzkiej, Konstantego *Ławrenczuka*, oskarżonego o samowolne wydalenie się, pijaństwo i zelżenie słowne i czynne dyżurnego fejerwerkera.

2) Szeregowca pułku fortecznego Iwangrodzkiego, Spiridjona *Zajcewa*, oskarżonego o nieposłuszeństwo.

3) Kanonjera artylerji fortecznej Iwangrodzkiej, Teodora *Jefriuszkina*, oskarżonego o rabunek i samowolne wydalenie się.

4) Szeregowca pułku fortecznego Iwangrodzkiego, Parfenjusza *Kirczuka*, oskarżonego o kradzież gwałtowną.

5) Podoficera tegoż pułku, Froła *Chodulına*, oskarżonego o nieposłuszeństwo i inne przestępstwa.

6) Kanonjera artylerji fortecznej Iwangrodzkiej, Bazylego *Kuźmina*, oskarżonego o nieposłuszeństwo i zelżenie słowne zwierzchnika.

7) Posługacza komendy szpitalnej Lubelskiej, Mikiela *Burzuły*, oskarżonego o kradzież.

8) Chorążego 29-go pułku Czernigowskiego piechoty jenerał-feldmarszałka hrabiego Dybicza Zabałkańskiego, Jerzego *Stawickiego*, oskarżonego o nieokazanie należytego uszanowania swoim zwierzchnikom i o zelżenie czynne sztabs-kapitana Zamarina.

9. Szeregowca komendy rzemieślniczej Iwangrodzkiej, Archipa *Fedorowa*, oskarżonego o pijaństwo, wydalenie się i zadanie rany.

10. Szeregowca 5-go pułku Aleksandryjskiego huzarów, Walentego *Schipe*, oskarżonego o pierwsze zbiegostwo, drugokrotną kradzież i inne przestępstwa.

11. Szeregowca pułku fortecznego Iwangrodzkiego, Benedykta *Szujskiego*, szeregowca warsztatów inżynjerskich Iwangrodzkich Jana *Apolonowa*, kanonjerów artylerji fortecznej Iwangrodzkiej Jana *Owsiannikowa*, Szymona *Muchina* i Jana *Łantapowa*, bombardjera Stefana *Kisielewa* i zakrystjana cerkwi fortecznej Iwangrodzkiej Nikity *Satalina*, oskarżonych o zabicie, w zapalczywości i rozdrażnieniu, fajerwerkiera Wasiljewa.

12. Puszkarza w stopniu szeregowca 30-go pułku Połtawskiego piechoty, Franciszka *Tomaszewskiego*, oskarżonego o nieposłuszeństwo i inne przestępstwa.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* **Łomy marmurów w kraju tutejszym.** (*Dokończenie* *).

20. Słopiec, wieś rządowa, dwie mile na wschód Kielc położona, ma dwie łomnie marmuru poprzedzielanego w poziomie cienkiemi warstwami spatu wapiennego. Barwy ciemno-orzechowej, czasem w różową przechodzącej, żyłkowany spatem. Znajdują się w nim skamieniałości jakoby roślin, właściwie zaś pierściennic, tak samo jak w marmurach pochodzących z góry Dobrzączki, gdzie czasami zdarzają się muszle, których rodzaje i gatunki zaliczają się do istot oddawna wymarłych. Jest twardy należycie, daje się obrabiać łatwo i przyjmuje polor z łatwością. Wyrabiają z niego kolumny i różne naczynia gospodarskie, apteczne, oraz posadzki. Z tutejszych łomów wzięto również kilkanaście tysięcy łokci flizów na chodniki do Warszawy, Kielc i Radomia. Łomy od wschodu bywają długie łokci sześć, szerokości trzy, a grubości łokieć jeden cali dziesięć; od północy zaś długie pięć łokci, szerokie trzy łokcie a grube dwanaście zaledwie cali.

21. Kajetanów, wieś rządowa, położona o dwie mile od Kielc, pod powierzchnią ziemi rodzajnej, na przestrzeni mili kwadratowej, ma łomnie marmuru czarnego w stalową barwę wpadającego, który do wydobycia łatwy, dość twardy, z trudnością jednakże daje się polerować. Łomy mają długości łokci cztery, szerokości trzy, grubości pół łokcia.

22. Osada Małogoszcz, własność rządowa, na zachód Kielc, cztery mile odległa. Na przejściu od utworu trjasowego w juraski, ma łomnię w obszernej górze, w której marmur prawie z nic nieznaczącą odmianą, jest tej samej barwy i tychże własności co w Korzecku. Dobywają tu łomy długie na trzy łokcie, szerokie na dwa, a grube na pół łokcia.

23. Szklary, wieś prywatna, położona na granicy Królestwa z Galicją austrjacką. Marmur tutejszy jest czarny (lukullan, lydion, paragone), należy do formacji sylurskiej i znacznie się różni od innych gatunków wapienia, tak pod względem mineralogicznym, jako i mechanicznym układem swych cząstek, oraz chemicznym ich składem. Zwykle przedstawia się w stanie zbitym, mało łupkim, z odłamem muszlowym, nieprzezroczystym. Marmur tutejszy odznacza się piękną, ciemną barwą, dobrze się poleruje i może być z korzyścią obrabiany w sztukach znacznych rozmiarów, zwłaszcza w takich razach, gdy pochodzące z innych miejscowości, z powodu swych jasnych kolorów lub pstrocizny, nieodpowiadają zamierzonemu celowi. Łomy tutejsze od niepamiętnych czasów znajdują się w zupełnem zaniedbaniu; dopiero Piotr Szteinkeller zwrócił ostatniemi czasy na nie swą uwagę. Kilka kolosalnych sztuk wydobytych z jego polecenia i na pół obrobionych, świadczy o jego działalności w tym kierunku, którą następnie zaniechał, zajęty pilniejszemi przedmiotami.

24. Brzozówka pod Wolbromem, ma łomnie marmuru białego, nieprzeświecającego, stanowiącego właściwie kamień litograficzny. Pan Ludwik Herkner, produkując okazy rzeczonego marmuru na Wystawie Rolniczej w Warszawie w roku bieżącym i autografując na placu wystawy na tychże marmurach widoki przedstawiające główną bramę i niektóre pawilony, z napisem w ozdobnej winjecie: „*pamiątka z wystawy rolniczej w Warszawie 1874 roku*", najdotykalniej przekonał wszystkich o przymiotach tegoż kamienia, a zarazem o możności zaniechania sprowadzania go z zagranicy, skoro w kraju znajdują się równej dobroci kamienie. Łomy otworzono dopiero przed paru laty, a kamienie tutejsze wyprowadzają nie tylko krajów Europy, lecz także do Ameryki i Australji.

Oprócz powyższej miejscowości kamień litograficzny znajduje się również w Morawicy, tudzież pod Małogoszczem i Sobkowem; jest one żółtawy, miększy, kiedy w Brzozówce pod Wolbromem kamień jest biały i twardy.

Mimo pokładów tak bogatych w najrozliczniejsze gatunki i odmiany marmurów, wszelkie dane przekonywają, że eksploatacja ich nie pokrywała nigdy kosztów nakładu, z powodu zupełnego braku specjalistów i kompetentnych rzemieślników, w tej gałęzi przemysłu krajowego odpowiednio wykwalifikowanych. Dane statystyczne przekonywają, że cztery fabryki wyrobów z marmuru w 1872 roku, przy pomocy 16 robotników, wyprodukowały w całym kraju towarów wartości rsr. 1,755. Działalność tychże fabryk ograniczała się wyłącznie na wyrabianiu nagrobków zdobiących w okolicy wiejskie lub małomiasteczkowe cmentarze, tudzież różnych naczyń gospodarskich lub aptecznych, nie odznaczających się ani poprawnością rysunku, ani delikatnością dłuta.

Pierwszy impuls eksploatacji marmurów krajowych, na początku XVII wieku dokazał, że różne kościoły i gmachy świeckie poczęto zdobić w różnobarwne marmury chęcińskie. Wojny, zamieszki krajowe, a ostatniemi czasy zastosowanie w budownictwie i inżynierji, odlewów żelaznych, cynkowych, gipsowych sztukaterij, asfaltu, cementu i betonu, zadały ostatni cios marmurom krajowym.

Tyle wspaniałych i kosztownych budowli wznoszonych w kraju, wyręcza się przeważnie nowemi wynalazkami, posiłkując się najwyżej jednym zaledwie piaskowcem, a między niemi jedna tylko prawosławna cerkiew w Kielcach, zbudowana w roku 1868, przyozdobiła się w marmur pochodzący z łomów chęcińskich.

Główne bowiem drzwi z zachodu, prowadzące do wnętrza tej świątyni, ozdobione zostały po bokach sześciu marmurowemi kolumnami i takąż kulistą arkadą, zakończoną u góry ostrą klamrą, wszystkie zaś odrzwia ozdobione różnokolorowym marmurem chęcińskim, schody przed ikonostasem z szarego marmuru, podłoga zaś położona z marmuru i piaskowca.

Jakkolwiek wedle dzisiejszych wymagań i rozwoju sztuki [illegible] zaledwie przy wznoszeniu Świątyń Pańskich, dla tem większej ich ozdoby, może mieć zastosowanie, obok tego ma również nader wielką wartość ekonomiczną, zwłaszcza dla mieszkańców miast większych. Podłogi w sklepach i wszelkich zakładach publicznych, ułożonej z marmuru, nie zastąpi nie tylko asfalt, ale nawet piaskowiec pińczowski.

Parę sklepów w Warszawie, mających ułożoną posadzkę z marmuru, są najwymowniejszem świadectwem, ile to przyczynia się nie tylko do wewnętrznej ich elegancji i utrzymania czystości, ale również konserwacji towarów. Marmur bowiem, jako wapień, chciwie pochłania w siebie wszelką wilgoć znajdującą się na powierzchni swojej, o którą nie trudno w podobnych miejscach, zwłaszcza liczniej uczęszczanych, w czasie niepogody lub w porze jesiennej. Panowie właściciele wznosząc nowe, po większej części kosztowne i okazałe domy, wartoby aby w lokalach przeznaczanych na sklepy i wszelkie zakłady publiczne, zwrócili na tę okoliczność swą uwagę i zaopatrzyli je w marmurowe posadzki.

Ostatniemi czasy p. Welke, inżynier kielecki, zwrócił bliższą uwagę na marmury krajowe, a pragnąc zapoznać z niemi ogół, wysłał zbiór ich, składający się z czterdziestu odmian i gatunków w kształcie tabliczek oszlifowanych, na politechniczną wystawę w Moskwie w roku 1872, wykazując każdego z nich miejscowość pochodzenia, za co otrzymał większy medal srebrny. Następnie zbiór ten powiększył do liczby sześćdziesięciu i wystąpił z nim na powszechnej wystawie w Wiedniu 1873 roku, zyskując za swe prace dyplom uznania. Taż sama kolekcja na Wystawie warszawskiej w roku 1874 pozyskała nie tylko medal srebrny, ale od komitetu piśmienne dla eksponenta podziękowanie za wskazanie nowego zródła bogactwa krajowego, do dziś nieuprawianego i zaniedbanego.

Słuszne to i sprawiedliwe uznanie zasług p. Welkego, choć nie uzupełnił zbioru tego resztą odmian i gatunków znajdujących się w tamtych okolicach, a liczących wedle Staszica i innych autorów 120 odmian, i nawet nie poprzemieniał poprzekręcanych na sposób niemiecki miejscowych nazw marmuru. *J. L. K.*

*) Patrz N. 235 *Dzien. Warsz.*

—

* **Wykaz cen produktów i artykułów żywności w m. Płocku, od 22 paździer. (3 listopada) do 1 (13) listopada 1874 roku włącznie.** Za czetwert: pszenicy I-go gatunku 9 rub. 2 kop., II-go gatunku 8 rub. 20 kop., żyta I-go gatunku 7 rub. 41½ kop., II-go gatunku 7 rub. 38 kop., jęczmienia I-go gatunku 7 rub. 87 kop., II gatunku 7 rub. 62½ k., owsa I-go gatunku 5 rub. 41 k., II-go gatunku 5 rub. 16½ kop., rzepaku 11 rub. 48 kop., grochu 12 rub. 30 kop., gryki 7 rub. 38 kop., kartofli 2 rub. 95 kop., kaszy jaglanej 21 rub. 32 kop., owsianej 20 rub. 50 kop., jęczmiennej 9 rub. 48 kop., gryczanej grubej 14 rub. 76 kop., drobnej 22 rub. 96 kop., mąki pszennej I-go gatunku 10 rub. 82½ kop., II-go gatunku 9 rub. 84 k., żytniej 7 rub. 79 k.; za funt: chleba pytlowego 2½ kop., razowego 2 kop., mięsa wołowego z opasów stepowych 11 kop., z nieopasów: I-go gatun-

ku 9 kop., II-go gatunku 8 kop., z wołów krajowych 10 kop., cielęciny 9 kop., wieprzowiny 9 kop.; baraniny 6½ kop.; za pud: siana 40 kop., słomy 20 kop; za wiadro: spirytusu 76% Trallesa 5 rub. 70 kop., wódki 46% Trallesa 3 rub. 40 k.

(Dziennik Gub. Płocki.)

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* W dniu wczorajszym, o godzinie 3-ej po południu, JW. Główny Naczelnik kraju Hrabia Kotzebue, wraz z dostojną swą małżonką, zaszczycili swemi odwiedzinami ochronę Maryjską, urządzoną przez tutejsze ruskie Towarzystwo dobroczynności i utrzymywaną kosztem tegoż Towarzystwa. JW. Hrabiostwo, oprowadzani przez członków zarządu Towarzystwa i osoby opiekujące się zakładem pomienionym, raczyli obejrzeć takowy we wszystkich szczegółach, przyczem rozmawiali łaskawie, zarówno z osobami urzędującemi przy ochronie, jak i z znajdującemi się w niej dziećmi i starcami, i opuszczając ten zakład, raczyli wynurzyć swe zadowolenie.

---

* Na skutek prośby **zarządu warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami**, oberpolicmajster warszawski, rozkazem do policji wykonawczej z 4 (16) b. m. za Nr. 308, polecił znowu stósować się ściśle do rozporządzenia wydanego za Nr. 192, wzbraniającego furmanom trudniącym się przewozem ciężarów, siadać na fury ładowne, z wyjątkiem tych, które mają na przodzie kozły, z nadmienieniem, ażeby niższe stopnie policji, co do wszystkich żądań członków zarządu w tym względzie, okazywali natychmiast należytą pomoc czynną i niezbędne spółdziałanie.

Na zasadzie wyż przytoczonego, zarząd Towarzystwa uprasza ze swej strony najuprzejmiej swoich członków, ażeby zwracali uwagę na winnych naruszenia rozporządzenia wyż wzmiankowanego, oddając ich w ręce policji.

---

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujący **wypadek miejski:**

— W nocy z dnia 8 (20) na 9 (21) listopada r. b., przez otworzenie dobranym kluczem kościoła parafjalnego na Pradze, dopełniona została kradzież, a mianowicie: z wyłamanych 6 skrzynek drewnianych, okutych żelazem, zabrano około 40 rubli; oprócz tego, wzięto 4 duże srebrne i dwa małe platerowane lichtarze.

---

* **Tydzień handlowy**. Stan targów zbożowych zagranicznych i w tygodniu minionym nie wiele się zmienił. Wprawdzie główniejsze rynki przybrały silniejszą tendencję cen, w obrotach jednak panuje taż sama co dawniej ospałość i brak wszelkiego ducha spekulacyjnego.

Na targu warszawskim dowozy wszystkich artykułów były dość znaczne. Pszenica miała liczny popyt ze strony młynarzy, a głównie były poszukiwane gatunki przednie, średnie zaś były mniej uwzględnione. Płacono za gatunki wyborowe wyższej wagi rs. 6,50—6,60, za lżejsze rs. 6,30—6,37½, a nawet rs. 6,42½, za jasno-pstre i czyste rs. 6,15—6,30, za mniej dobre rs. 5,85—6, za średnie i ordynaryjne według jakości i czystości rs. 5,25—5,70 za korzec. Żyto wyborowe płacono rs. 4,80—4,87½, za średnie rs. 4,60—4,72½, za ordynaryjne do rs. 4,35 za korzec. Na wywóz nabywano drobne tylko partje. Jęczmień dwurzędowy płacono rs. 4,80—4,95, za czterorzędowy rs. 4,35—4,65 zk korzec. Owies w miarę dowozów był płacony rs. 3,30—3,45, a w niektórych dniach do rs. 3,50 za korzec. Groch polny płacono: rs. 5,85—6,50, za cukrowy rs. 6,75—6,90. Fasola rs. 8,70—9 za korzec. Ceny mąki bez zmiany.

Cukier. Usposobienie w interesie cukru w tygodniu minionym w dalszym ciągu się wzmocniło, na co składają się: wiadomy niedobór buraków i utrzymujące się żądania ze strony tutejszych kupców i spekulantów, nie odstraszających się coraz wyższem żądaniem ze strony fabrykantów. Tranzakcje w minionym tygodniu uskutecznione wynoszą do 500 beczek sprzedanych po podwyższonej cenie, a mianowicie: 150 beczek Józefowa rąbanego po rs. 4,70, partję Józefowa w głowach po rs. 4,52½, partję Leonowa po rs. 4,75, partję Elżbietowa w początku tygodnia po rs. 4,50, partję Dobrzelina i Guzowa po rs. 4,65. W sprzedaży drobniejszych partij i pojedyńczych beczek płacono za Łyszkowice rs. 4,72½—4,80, za Walentynów rs. 4,72½, za Hermanów, Konstancję i Rudę Pabianicką rs. 4,65; a Oryszew rs. 4,57½, za Leśmierz i Rytwiany po rs. 4,55, za Czersk rafinad rs. 4,50, za mączkę rs. 3,67½ za kamień 24-funtowy. Mączki nabyto partję Cielce po rs. 3,70; inne gatunki płacono do rs. 3,67½, za kamień 24-funtowy. *(Gaz. Hand.)*

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Dnia 1 (13) listopada, jak donoszą *Mosk. Wiad.*, odbył się **pobór do wojska** młodych ludzi w pierwszym rewirze konskrypcyjnym miasta Moskwy. Moskwa podzielona została na cztery rewiry konskrypcyjne. W każdym rewirze ma stawić się po 380 młodych ludzi; z całego przeto miasta staje do poboru przeszło 1,500 ludzi, z których ma być pobranem 309; przeto na pięciu prawie popisowych, jeden tylko pójdzie do wojska. Losowanie odbywało się w obszernej sali rady miejskiej tamecznej, w której miewają zwykle miejsce posiedzenia tejże rady. W części sali, przeznaczonej zwykle dla publiczności podczas posiedzeń rady, zasiadał komplet urzędu poborowego, reszta zaś sali, odgrodzona balustradą, przepełniona była młodymi konskryptami, ich krewnymi i publicznością. Pobór rozpoczął się o godzinie 10-ej z rana i trwał bez przerwy do 8-ej wieczorem. Ciągnęli losy najpierw mieszczanie, potem rzemieślnicy i nareszcie szlachta, dzieci duchowieństwa, urzędnicy i kupcy. Wielu z wywołanych nie było w sali i ciągnął za nich losy jeden z członków urzędu.

---

* **Przemysł fabryczny w gubernji astrachańskiej** jest słabo rozwinięty, pomimo zwiększenia się potrzeb ludności. Pochodzi to, z jednej strony, z braku wiadomości specjalnych u przemysłowców, z drugiej zaś — z możności, dzięki łatwej komunikacji za pomocą parostatków, przywożenia wszelkich potrzebnych wyrobów z miejscowości centralnych Rosji, gdzie przemysł jest bardziej rozwinięty. W 1873 roku czynnych było w gubernji astrachańskiej 141 zakładów przemysłowych i 7 fabryk, w tej liczbie 6 fabryk waty i 1 papiernia, produkująca papier pakunkowy i tekturowy. Wszystkie te zakłady przemysłowe i fabryki wyprodukowały w roku przeszłym rozmaitych wyrobów za sumę 2,248,728 rub. i zatrudniały 722 robotników.

Rzemiosła, tak samo jak przemysł fabryczny, rozwijają się w gubernji bardzo powoli; ogólna liczba rzemieślników wynosiła w 1873 roku 12,419, w tej liczbie 4,873 majstrów, 5,098 czeladników i 2,448 uczniów. Największa liczba rzemieślników znajduje się w m. Astrachaniu i w powiecie carewskim. W ogóle na miasta wypada 74,6% wszystkich rzemieślników i na wsie tylko 25,4%.

Handel gubernji dzieli się na zagraniczny i wewnętrzny: pierwszy prowadzi się z Persią, Chiwą i w ogóle z Azją środkową, drugi zaś z rozmaitemi miejscowościami nadkaspijskiemi, z Rosją środkową i w obrębie samej gubernji astrachańskiej. Handel zagraniczny z Persją i Chiwą był w 1873 roku pomyślniejszy niż w latach poprzednich. W 1873 roku przywieziono towarów za 1,593,433 rsr., wywieziono za 984,863 rsr.; w porównaniu z 1872 rokiem, pierwszych było mniej za 173,383 rsr., drugich zaś więcej za 72,283 rsr.

Rozwój handlu na morzu Kaspijskiem spowodował rozwój środków komunikacji, co wpłynęło na zwiększenie floty kupieckiej, składającej się przeważnie z okrętów żaglowych i z nieznacznej liczby parostatków. Cała flota kupiecka kaspijska liczy obecnie 17 parostatków, mających 2,551 łasztów objętości, i 666 statków żaglowych, których objętość równa się 25,706 łasztom. Osada tej floty liczyła w 1873 roku 5,038 ludzi.

Handel wewnętrzny gubernji skoncentrowany jest głównie w przystaniach rzeki Wołgi i wpadających do niej rzek, tudzież na jarmarkach, które mają znaczenie jedynie na wiosnę i podczas późnej jesieni, zaopatrując w owym czasie ludność we wszelkie przedmioty niezbędne w bycie włościańskim i dając zarazem możność sprzedawania znacznej ilości bydła, skór i wełny. W porównaniu z 1872 rokiem, handel ten reprezentował w 1873 roku sumę o 2,728,992 rs. mniej, lecz zmniejszenie to dotyczy właściwie handlu w przystaniach na rzekach Wołdze, Bołdze i Buzanie, podczas gdy w przystaniach rzeki Achtuby i innych handel był bardziej ożywiony.

W ciągu żeglugi 1873 roku kursowało pomiędzy Astrachaniem i Niższym-Nowogrodem 77 parostatków, z tych 23 należały do osób prywatnych i 54 do towarzystw akcyjnych. Parostatki te przewiozły 8,228,320 pudów towarów.

Do rozwoju handlu wewnętrznego i zagranicznego przyczyniają się wielce otwarte na Astrachaniu instytucje kredytowe: Towarzystwo astrachańskie wzajemnego kredytu, bank miejski, oddział Banku państwa, oddział banku handlowego wołgsko-kamskiego i kantory rozmaitych Towarzystw akcyjnych.

Niezależnie od tych instytucij, dla rozwoju rybołówstwa na morzu Kaspijskiem, powzięto zamiar założenia przy zarządzie przemysłu rybackiego kasę zapomóg dla rybaków morskich; fundusz dla tej kasy utworzy się z kar pieniężnych ściąganych od naruszających przepisy dotyczące rybołówstwa, jak również z sum osiąganych ze sprzedaży skonfiskowanych ryb, cielát morskich i sieci. W dniu 1-m stycznia 1874 roku znajdowało się w kasie rybołówczej 37,427 rs., lecz czynności kasy zapomóg rozpoczną się nie wpierw, jak po dojściu tego funduszu do sumy 60,000 rs.

Dla zapewnienia włościanom łatwiejszego kredytu, gminy byłych włościan rządowych posiadają 15 kas pożyczkowych i oszczędności, we wsi zaś Nowonikolskiej znajduje się bank wiejski dla byłych włościan dóbr koronnych. Obroty sum w tych instytucjach wynosiły w 1873 roku 116,000 rsr. Oprócz tego, przy zarządzie gminnym Kamiennojarskim otwarto niedawno „Towarzystwo Kamiennojarskie pożyczek i oszczędności."

Dla rozwoju hodowli bydła wśród ludności kałmuckiej, otwarte zostały kasy pożyczek i oszczędności w 4-ch ułusach skarbowych i w Moczagach, która to miejscowość zaludniona jest przez najuboższych kałmuków; każda z tych kas ma po 1,000 rs. kapitału zakładowego. Obroty w tych kasach wynosiły w 1873 r. 5,300 rs. 48 kop.

---

* **W Petrozawodzku** srożyła się 20 października straszna **burza**, z grzmotami, deszczem, gradem i śniegiem. Grzmoty były dość częste i zagłuszały ryk burzy; łyskało się zdala, za widnokręgiem, ku północo-wschodowi, do godziny 6-ej wieczorem, silny zaś wiatr srożył się przez całą noc i przycichł dopiero nad ranem.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Rzym, 23 listopada. Posiedzenia izb otwarte zostały dziś mową tronową, która doznała dobrego przyjęcia i która zapowiada złożenie nowego kodeksu karnego, projektu do prawa o Towarzystwach handlowych, projektu do prawa mającego na celu zapewnienie bezpieczeństwa publicznego w kilku prowincjach, jak również projektów reorganizacji licznych podatków. Dalej mowa tronowa upomina jak najusilniej o ograniczenie wydatków dla przywrócenia równowagi w budżecie i zmniejszenia ofiar ze strony ludu. W końcu mowa tronowa stwierdza dobre stosunki z wszystkiemi mocarstwami zagranicznemi, których przyjaźń król przypisuje umiarkowaniu i wytrwałości ludu włoskiego.

Paryż, 23 listopada. Przy wyborach do rad municypalnych, republikanie wybrani zostali w większej części miast. Wybory po wsiach wypadły w ogóle w duchu konserwatywnym.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Zdaniem lekarzy, stan zdrowia hrabiego Arnima budzi wielkie obawy.

---

* Wojska hiszpańskie, które po wyswobodzeniu Irunu, zamierzały popłynąć do San-Sebastian, ażeby ztamtąd udać się, nie wiadomo dokąd, zmuszone zostały przez niepomyślny stan pogody do zatrzymania się w tym porcie, ponieważ zaś nie liczono tam na dłuższy pobyt znacznej liczby żołnierzy, przeto nie porobiono potrzebnych zapasów żywności, której też zabrakło istotnie. Czy rząd madrycki uczyni cnotę z potrzeby i odeśle te wojska na powrót do Irunu, gdzie one rzeczywiście pozostać były powinny i gdzie karliści zajęli znowu większą część zajmowanych poprzednio stanowisk? na to nie należy liczyć z pewnością, gdyż można powiedzieć, iż w Hiszpanji każda rzecz prawdopodobna, już tem samem, nie staje się prawdziwą. Tymczasem jednak poderzenia bardzo niebezpieczne wciąż powstają nad głową marszałka Serrano i jego ministrów. Oto co pod tym względem, czytamy w korespondencji do *Timesa* w dniu 21 listopada: „Ludzie nie piszący po dziennikach, którzy nie zajmują się duchem stronnictw politycznych, zaczynają jednak spostrzegać, iż rząd marszałka Serrano obawia się jak najbardziej zakończenia wojny z karlistami i oddala je przez wszystkie możliwe sposoby, i nie byłoby to dziwnem, gdyby na przekor wielu tym, którzy odnoszą korzyści z tej wojny a do ktorych i rząd marszałka należy, ukonstytuowało się w Hiszpanji silne stronnnictwo pokoju, któreby usunęło wszystkie przeszkody tamujące doń drogę. Za całą odpowiedź na takie oskarżenia, które nie od dziś się powtarzają, lecz powstały zaraz po nagłem przerwaniu kroków wojennych rozpoczętych pod Renteria, telegraf z Madrytu ogłasza, iż karliści rozstrzelali 34 jeńców, wziętych w bitwie pod Castello. Te czyny okrucieństwa powstańców, zamiast stać się powodem uniewinnienia powolności i niedbalstwa władz republikańskich, powiększają owszem ich doniosłość. Wiadomo już jest, że karliści rozstrzeliwają swoich jeńców i palą fabryki, lecz czyliż to nie jest jedną więcej przyczyną, ażeby raz już zakończyć z powstaniem, zamiast rozkoszować się, jak to czynią w Madrycie, w przedłużaniu walki? Jako przeciwieństwo tej nowiny, fałszywej czy prawdziwej, podanej przez telegraf z Madrytu, trzeba zaznaczyć fakt następny, przesłany do dziennika *Standard* przez jego korespondenta z Saint-Jean de Luz: Dwaj korespondenci dzienników zostali ujęci w niewolę przez karlistów pod Hernani i zaprowadzeni do Andoain; nowy jenerał karlistowski, Egana, który nastał po Ceballosie w Guipuscoa, wypuścił ich natychmiast na wolność. Korespondent dodaje, że karliści już przyszli do sił po porażce jakiej doznali pod Irunem.

---

* Pomiędzy rządem serbskim, instytucją kredytową austrjacką i firmą wiedeńską Rotszylda, zawiązały się układy w przedmiocie założenia w Białogrodzie banku narodowego serbskiego, z prawem emisji banknotów. Pierwszą czynnością nowego banku będzie budowa sieci dróg żelaznych w Serbji.

---

* Druga izba niderlandzka zatwierdziła 12-go b. m., większością 64 głosów przeciw 2, budżet Indij Wschodnich, w wysokości 98,780,000 guldenów.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Bajonna, 20 listopada.* Podług wiadomości z San-Sebastian, oddział wojsk rządowych złożony z 4,000 ludzi, który odpłynął ztamtąd, zmuszony był powrócić z powodu burzliwego stanu morza, do San-Sebastian. Skutkiem nieprzewidzianego powrotu wojsk, dał się uczuć brak żywności.

---

* **Śpiewaczka rosyjska za granicą.** Była primadona rosyjska A. G. Menszykowa, rozpoczęła szereg swych koncertów zagranicznych w Genewie. Sala konserwatorjum była przepełniona publicznością, a prasa miejscowa obsypuje artystkę z uniesieniem pochwałami. Oto co powiada, naprzykład, o koncercie p. Menszykowowej *Journal de Génève*, Nr. 258: „Sezon koncertów nie mógł być świetniej rozpoczęty, jak przez koncert pani Menszykowowej, śpiewaczki Cesarskich teatrów petersburgskich. Gdyby brzegi Newy obfitowały w podobne głosy, to nie trzebaby było szukać ich pod urodzajnem niebem klasycznej krainy śpiewu. Organ wspaniały, niezwyczajny, siła, pewność, dobrze wyrobiona metoda, zadziwiająca zdolność w cieniowaniu wszystkich tonów, namiętność, wszystko to łączy w sobie p. Menszykowowa. Włada ona w zupełności swemi ogromnemi zasobami, i niepodobna lepiej scharakteryzować zalet tej śpiewaczki, jak porównywając ją z zachwycającą jesienią, podobną teraźniejszej, jesienią, która nie znagla nas do żałowania poprzedzających pór roku. Śpiewała ona w trzech językach. Nie trzeba mówić, że każdy z wykonanych przez nią numerów, najrozmaitszych co do swego charakteru, był dla niej zupełnym tryumfem. Szczególniej w wielkiej arji, z opery „Życie za Cesarza" Glinki, której melodje wymagają tak wyrobionego i pełnego głosu, oraz w bolero z opery „Nieszpory Sycylijskie" odznaczającem się taką dźwięcznością i namiętnością, mogliśmy najlepiej ocenić obszerne, zadziwiające zasoby primadony rosyjskiej.

---

* **Zakład porucznika Zubowicza.** Porucznik Teodor Zubowicz służy w huzarach austrjackich. Zaproponował on wiedeńskiemu Jockey-klubowi zakład, że przejedzie z Wiednia do Paryża wierzchem, na koniu, w dwa tygodnie.

Zakład został przyjęty i p. Zubowicz wyruszył na szej klaczy Caradoc—rasy węgierskiej mieszanej z angielską—w drogę, bez żadnego pakunku. Udał się on przez Ems, Strasburg, gdzie damy ofiarowały mu wspaniały bukiet, Saint-Dizier, Nançy i Tournan. Przez całą drogę jechał niewielkim kłusem, a po każdych dwudziestu minutach koń szedł stępa.

W Tournan miał drobny wypadek. Przy stacji drogi żelaznej, przywiązany do słupa ogier uderzył jego klacz i lekko ranił. Okoliczność ta zatrzymała go przez dobę.

Porucznik Zubowicz sam doglądał swego konia. W ciągu drugiego tygodnia nie pozwalał mu kłaść się, aby nie osłabł od zbyt długiego wypoczynku; dla tego na noc zostawał przy nim i zmuszał go do ciągłego wstawania na nogi, podcinając go szpicrutą. W ciągu tych dni spał on nie więcej jak dwie godziny.

Koń przybył do Paryża zupełnie zdrów i nie wyglądał wcale zmęczonym.

Porucznik Zubowicz, mimo tego że zmuszony był przez dobę zatrzymać się, zawsze jednak stawił się w miejscu przeznaczonem, t. j. przy rogatce Tronowej Paryża, o dwie godziny i trzy kwadranse przed umówionym terminem.

Przy rogatce Tronowej powitała go deputacja. Tu również spisany został akt o rezultatach zakładu.

---

* Podług doniesienia gazety *Wiener Zeitung*, **składka publiczna** na korzyść członków wyprawy do bieguna północnego przyniosła **35,000 florenów**. Z sumy tej 20,000 florenów przeznacza się na sześciu oficerów (licząc i rodzinę zmarłego na „Tegethofie" Kirsza) a reszta zostanie rozdzieloną pomiędzy majtków którzy uczestniczyli w wyprawie.

---

* Podług doniesień z Madrytu, z d. 9-go listopada, municypalność Sewilska naznacza 50,000 franków za odnalezienie skradzionego z katedry sewilskiej **obrazu Murilla**.

---

* **Obuwie nieprzemakalne.** Aby uczynić obuwie nieprzemakalnem, należy je wysmarować mieszaniną, która się przysposabia w sposób następujący: bierze się 1½ butelki oleju lnianego, 10 zołotników tłuszczu baraniego, 45 zołotników białego wosku i 30 zołotników smoły drzewnej. Wszystkie te przedmioty mieszają się i gotują. Kiedy smarowidło to jest gotowe i nieco przestygnie, wtedy należy wysmarować niem obuwie. Tak wysmarowane obuwie nie przepuści wilgoci, jeśli przebędzie w wodzie nawet godzin kilka.

---

* **Posucha** od dłuższego już czasu trapi krainy greckie. Z Aten pod dniem 24-go października donoszą dziennikowi „Nürnb. Korr.", że od ostatniej zimy, t. j. przez ośm miesięcy, w Attyce ani razu nie pokropił nawet deszcz. Następstwem tego jest zupełny nieurodzaj krzewu oliwnego, głównego okolicy owej bogactwa, oraz, mały bardzo plon w gospodarstwie rolnem w ogóle.

---

* **Rozbójnictwo w Tessalji wytępione zostało do szczętu,** jak piszą z Janiny w *Progres d'Orient*. Mehmet-Ali-pasza postanowił, za jakąbądź cenę, wyłowić wszystkich rozbójników. Uorganizowaną została wyprawa; całe oddziały żandarmów ścigały rozbójników, dopóki nie ujęły wszystkich. Więzienia Janiny są zapełnione, spokojność publiczna została przywróconą w prowincji, a handel ożywił się. Dotychczas ani podróżni, ani tabory towarowe nie mogły bezpiecznie udawać się do Tessalji i napowrót; rozbójnicy nietylko rabowali ale i zabijali przejeżdzających na głównych drogach.

Redaktor, **M. Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 12 (24) listopada.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we wtorek, opera w 5-u aktach, **Jan z Lejdy.** — Początek o godzinie 7½. — *Jutro*, we środę, trajedja **Romeo i Julja.** — *Wczoraj*, było osób 554.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we wtorek, komedja w 5 aktach, **Z postępem.** — Początek o godzinie 7 i pół. — *Wczoraj*, było osób 576.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego). — Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, **Koncert pierwszorzędnej orkiestry damskiej** z Wiednia, pod dyrekcją *Marji Schipek*. — Początek o godzinie 7 wieczorem. — Koncert w sali. — Cena wejścia kop. 20.

---

* W dniu 11 (23) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 66, wyzdrowiało 63, umarło 10, pozostało 1768 (mężczyzn 829, kobiet 939), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 178, kobiet 157.

Przyjechał: — Jenerał-adjutant hrabia *Heiden*, z St. Petersburga.

Cena okowity dnia 11 (23) listopada.

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	5.61,1—	—1,82½.
Pojedyncza szynkarska		—1,85.

Stosunek garnca do wiadra 100:307¼. *(G. H.)*

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 6976.

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz ruchu i dochodów za m. Październik 1874 r.

1. Za przewóz 43,121 osób	Rs. 63,618 k. 25
2. Za przewóz 1,155,546 pud. towarów	89,287 k. 29½
3. Dochody różne	811 k. 42½
Razem Rs.	153,716 k. 97
W miesiącu Październiku 1873 r. dóchód wynosił . .	138,146 k. 91
Zatem w Październiku 1874 r. więcej o czyli o 11 %	Rs. 15,570 k. 06
Od 1 Stycznia do 31 Października 1874 dochód wynosi	Rs. 1,544,649 k. 92½
W tym samym czasie 1873 r. było dochodu	Rs. 1,228,077 k. 92
Zatem w r. 1874 dochody powiększyły się o czyli o 25¾ %	Rs. 316,572 k. 00½

N. D. 7022.

MY ALEXANDER II-gi

CESARZ WSZECH ROSJI, KRÓL POLSKI

&, &, &,

Wiadomo czynimy, iż

Trybunał Cywilny w Kaliszu, w zastępstwie Trybunału Handlowego, w Imieniu NASZEM wydał wyrok osnowy następującej:

Obecni:

R. S. Sulkowski Prezes. Pękosławski, Puchalski, Jankowski, Engler, Fijałkowski — Sędziowie; Miziurkiewicz, Kucharski — Asesor.

Działo się na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w zastępstwie Tryb. Handlowego w Kaliszu w pałacu sądowym przy ulicy Józefina położonym dnia 19 (31) Października 1874 roku.

W rozpoznaniu podania pod dniem 17 (29) b. m. i r. przez Ludwika Porto do Trybunału wniesionego, o wyrzeczenie upadłości jego handlu;

Trybunał Cywilny w Kaliszu, w z. Trybunału Handlowego.

Zważywszy:

Że gdy Ludwik Porto majster szewcki utrzymujący tu w Kaliszu przy ulicy Warszawskiej handel obuwia damskiego, w podaniu swem do Trybunału tutejszego wniesionem, oświadczył, iż niebędąc w możności zaspokojenia przypadających od niego należności wypłatę, takowych z dniem 17 (29) b. m. i r. zawiesza. W myśl przeto art. 441, 442 K. H. upadłość tegoż Ludwika Porto, ogłosić i czas otwarcia takowej z dniem 17 (29) b. m. i r. oznaczyć należy;

„dla tego"

oraz przy uwadze na artykuły 447, 454 i 457 K. H.

Trybunał Cywilny w Kaliszu, w z. Trybunału Handlowego.

Upadłość Ludwika Porto utrzymującego handel obuwia damskiego, w mieście Kaliszu przy ulicy Warszawskiej, ogłasza. Czas zaczęcia się takowej z dniem 17 (29) Października 1874 r. postanawia. Opieczętowanie majątku Ludwika Porto rozporządza i do dopełnienia tego Podsędka Sądu Pokoju w Kaliszu deleguje. Kuratorami Adera Bera, handlarza skór i Wilchelma Fuldego garbarza mianuje. Na Sędziego Komisarza Kazimierza Miziurkiewicza Asesora Trybunału wyznacza. Wpis na rs. 3 jako w objekcie niepewnym ustanawia i opłacenie takowego na massę upadłości wkłada. Mocą tego w I Instancji pod tymczasową egzekucją zapadłego wyroku pomimo oppozycji, którego wywieszenie w Trybunale Handlowym, i zamieszczenie w pismach publicznych, Kuratorom poleca.

Prezes, Radca Stanu,
(podp.) Sulkowski.
za Sekr. (—) Kautler.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym, aby wyrok niniejszy wyegzekwowali. Prokuratorom Królewskim aby tego dopilnowali. Komendantom i urzędnikom siły zbrojnej aby dodali pomocy wojskowej, gdy o takową prawnie wezwani zostaną.

Prezes, Radca Stanu,
(podp.) Sulkowski.
za Sekr. (—) Kautler.

Zgodność niniejszego wyciągu głównego ze swym orginałem na papierze zwyczajnym spisanym, w Archiwum Trybunału zachowanym poświadczam, i na ręce Artura Porowskiego Patrona Trybunału, jako Kuratora masy Ludwika Porto wydaję, z wzmianką że decyzją Trybunału z dnia 28 Października (9 Listopada) r. b. w miejsce Bera Adera i Wilchelma Fulde Kuratorem upadłości Patron Artur Porowski, mianowany został.

Kalisz d. 1 (13) Listopada 1874 r.
Sekretarz Trybunału,
(—) Morawski.

N. D. 6975. Zarząd Drogi Zelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Zawiadamia osoby interesowane, że przedmioty znalezione a pozostawione przez pasażerów w kwartale III r. b. na stacjach i w powozach Drogi Zelaznej Warszawsko-Terespolskiej, odebrane być mogą za udowodnieniem własności od Zawiadowcy stacji Praga.

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u Zawiadowców stacji: Praga, Siedlce, Łuków i Brześć.

Warszawa d. 19 Listop. 1874 r.

N. D. 7019. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych:

Dobra Sobieszczany I, w powiecie Lubelskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 2,800.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez stowarzyszonych roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Lublin d. 8 (20) Listopada 1874 r.
Prezes Bieliński.
Pisarz Illustrowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 6862. *Rząd Gubernjalny Lubelski.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 2 (14) Grudnia roku bieżącego 1874, o godz. 12 w południe, odbywać się będzie w biórze tegoż Rządu Gubernialnego publiczna licytacja, przez deklaracje opieczętowane, na oddanie w entrepryzę budowy wojskowego laboratorjum murowanego pod m. Lublinem, na gruncie skarbowym, należącym do folwarku S go Ducha Rury.

Licytacja rozpocznie się od sumy tysiąc siedmset czterdzieści jeden rubli dwadzieścia siedm kop. rsr. (1741 kop. 27) in minus.

Konkurenci mający chęć wziąść to przedsiębierstwo, obowiązani dołączyć do deklaracji opieczętowanej kaucję w gotowiźnie lub papierami Skarbowemi w kwocie rs. 181.

Deklaracja powinna być ułożoną podług załączonego poniżej wzoru, należycie opieczętowana lakiem, wręczona lub nadesłana przed godziną 12 w południe dnia 2 (14 Grudnia r. b., na ręce Sekretarza Rządu Gubernialnego.

Deklaracje podawane lub nadesłane po upływie powyżej oznaczonego terminu, lub też nie napisane podług wzoru, albo z poprawkami lub skrobaniami, przyjętemi nie będą.

Warunki szczegółowe tej licytacji, oraz kosztorys i plan, interesanci mogą przeglądać w Wydziale wojskowo-policyjnym Rządu Gubernialnego, codziennie od 9 godziny rano do 3 popołudniu, wyjąwszy świąt i dni galowych.

Wzór do deklaracji

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 1 (13) Ноября 1874 года за N. 6964 въ газетахъ опубликованнаго, симъ объявляю, что я ниже подписавшійся, обязуюсь взять на себя производство работъ по постройкѣ близъ г. Люблина на казенной землѣ Свято-Духскаго фольварка Руры каменной военной лабораторіи за сумму . . . . руб. (сумму писать словами) подчиняясь всѣмъ кондиціямъ и обязанностямъ на подрядъ этотъ утвержденнымъ, которыя достаточно мнѣ извѣстны. Залогъ въ суммѣ 181 руб. наличными деньгами (или Государственными бумагами) у сего прилагаю.

Если же подрядъ за мною неостанется, залогъ этотъ прошу возвратить мнѣ на руки (или отослать по мѣсту постояннаго моего жительства N. N. по почтѣ на мой счетъ.

Писалъ въ N числа 1874 года.

Lublin d. 24 Września 1874 r.
za Radcę . . . . . .
Buchalter, Roman.

N. D. 6822. *Izba Skarbowa Lubelska.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 2 (14) Grudnia 1874 r. od godziny 12 w południe, rozpoczętą zostanie w Prezydjum tejże Izby publiczna in plus licytacja na sprzedaż jednej niezabudowanej kolonji № 5, pozostałej do dyspozycji Skarbu po urządzeniu majoratu Poniatowa, położonej w powiecie Nowo-Aleksandryjskim, z przestrzenią morgów 50 prętów 125 miary nowopolskiej, od sumy rs 945.

Licytacja też odbywać się będzie głosno, lecz dozwala się konkurento u przedstawienie Prezydjum Izby Skarbowej przed godziną 12 dnia na licytacją wymienionego, deklaracji piśmiennych w opieczętowanych pakietach wypisanych na stemplu ceny kop. 70, bez skrobań i poprawek, które to deklaracje zostaną otwarte po ukończeniu głośnej licytacji. Do takowych deklaracji jak równie i w ustnej licytacji powinno być dołączone vadium lub kwit na wniesienie takowego do kassy Skarbowej gotowizną lub papierami procentowemi, przyjmowanemi na kaucję w stosunku $^1/_{10}$ części ceny licytacyjnej t. j. na rs. 95.

Do tej licytacji dopuszczają się wszyscy bez różnicy konkurenci.

Szczegółowe warunki sprzedaży oznaczonych kolonji, przejrzeć można w Izbie Skarbowej Lubelskiej, codziennie w godzinach biórowych.

Lublin d. 30 Paźdz. 1874 r.
Za zgodność, Referent Izby Skarbowej Lubelskiej, E Przybylski.

N. D. 6707. *Zarządzający Cesarskiemi Warszawskiemi Pałacami.*

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. o godzinie 11 z rana, w biórze Zarządu Pałaców Cesarskich w b. Zamku Królewskim, odbędzie się licytacja na dostawę w ciągu roku 1875 przedmiotów do oświetlenia na potrzeby tegoż Zarządu w przybliżonej ilości to jest: oliwy do lamp 50 funtów, od ceny 25 kop. za funt; oleju preparowanego 700 wiader, od ceny rs. 4 za wiadro; nafty amerykańskiej garncy 70, od ceny 65 kop. za garniec; swiec stearynowych 800 funtów, od ceny kop. 27½ za funt; swiec łojowych funtów 400, od ceny kop. 18 za funt; knotów bawełnianych do latarń i lamp 690 arszynów, podług 9 wzorów, od ceny kop. 2 ch d kop. 12 za arszyn i 45 funtów stoczka woskowego, od ceny kop. 80 za funt.

Do licytacji dopuszczeni będą ci konkurenci, którzy przedstawią dowody na prowadzenie handlu. Odbywać się zaś ona będzie głośno i rozpocznie się od cen wyżej oznaczonych. Ci zaś z konkurentów którzy nie stawią się do licytacji, mogą przedstawić lub przesłać do Zarządu Pałaców zapieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny rs 1 kop. 70, adresowane na imie Zarządzającego Pałacami i z nadpisem na kopercie: „Deklaracja na dostawę przedmiotów oświetlenia" Deklaracje te należy przedstawić niepóźniej jak na godzinę 11-tą z rana wyznaczonego dnia do licytacji. Napisane zaś być winne w języku Russkim, podług wzoru jednocześnie w Dzienniku Warszawskim Ruskim i w Gazecie Policyjnej podanego, nadto wyraźnie bez wszelkich poprawek i skrobań. Rozpieczętowanie deklaracji nastąpi niezwłocznie po ukończeniu licytacji głośnej.

Konkurenci zgłaszający się osobiście, bądź też przez podanie deklaracji, obowiązani przedstawić jednocześnie jako kaucję sumę rs. 650 w gotowiźnie, lub dozwolonemi przepisami biletami kredytowych instytucji, podług ustanowionego na kaucje kursu.

Warunki szczegółowe mogą być przeglądane i czytane w biórze Zarządu Pałaców codziennie z wyjątkiem dni świątecznych i niedzielnych od godziny 9 z rana do 3 po południu.

Warszawa d. 26. Paźdz. (7 Listop.) 1874 r.
p. o. Zarządzającego Pałacami,
Rzeczywisty Radca Stanu, Kwieciński.
Buchalter, Komosiński.

N. D. 6951.

Ogłoszenie Zarządu Okręgu Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojennego o porządku zaopatrzenia Warszawskiego Okręgu w prowiant i owies na 1875 rok.

Zarząd Okręgu Intendentury podaje do wiadomości publicznej, że dla przygotowania zapasów prowiantu i owsa na rok przyszły 1875. postanowione zostały przez Radę Wojenną następujące prawidła:

1) Przygotowanie produktów żywności na rok 1875, uskutecznione zostanie za pośrednictwem licytacji przez Radę Warszawskiego Okręgu Wojennego, w terminach wyszczególnionych poniżej, w oddzielnym wykazie, i na warunkach które przy niniejszem są dołączone. Można je także przeglądać w biórze Zarządu Okręgu Intendentury i u Nadzorców magazynów prowiantskich.

Do licytacji naznacza się dostawa następujących produktów: żyto, mąka, jęczmień, kasza gryczana, i kasza jęczmienna na cały rok; a owies, tylko na czas zebrania wojsk na obóz pod Warszawą. Szczegółowe wyliczenie ilości tych produktów, i miejsca ich dostawy, przy niniejszem są dołączone.

Uwaga. W liczbie jęczmiennej kaszy, zostawia się dowolność przedsiębiorcom, dostarczyć w połowicznej proporcji kaszę pszenną.

Dostawa owsa na czas zebrania wojsk na obóz pod Warszawą, odbywać się będzie w miarę potrzeby, na żądania wojsk, półmiesięcznemi proporcjami, z tem, że jeśliby żądanie było większej lub mniejszej ilości, lecz nie wyżej jak 5% w stosunku do ogólnej ilości, mającej się dostawić, to przedsiębiorcy nie będą rościć do Skarbu z tego tytułu żadnej pretensji. Przytem, przedłużenie terminu na dostawę, dawanem nie będzie. Wojska obowiązane będą do przyjmowania owsa z własnych składów przedsiębiorcy tylko w takim wypadku, jeśli składy takowe będą się znajdować w obrębie miasta, a za obrębem, jeśli nie dalej punktów rozlokowania wojsk przybyłych na obóz; w przeciwnym razie, przedsiębiorcy obowiązani będą dostawiać owies do miejsca rozlokowania każdej części wojska. Przedsiębiorcy obowiązani są dokładnie powiadomić Zarząd Intendentury, na dwa tygodnie przed rozpoczęciem dostawy, o miejscach, w których znajdują się ich składy.

2) Licytacje odbędą się w jednym terminie, bez przetargu, i będą ostateczne; ceny, celem ich zatwierdzenia, wysłane zostaną przez Radę Wojenną na dzień naznaczony do licytacji.

3. Licytacje odbywać się będą najprzód oddzielnie na każdy magazyn i punkt. Na licytację przyjmowane będą także niepodzielne żądania, to jest żądania na dostawę całkowitej ilości, albo też części, ilości przeznaczonej na gubernję produktów żywności. Żądania takie dozwalają się: albo przez oznaczenie jednej ogółowej ceny dla wszystkich wybranych magazynów, albo punktów, albo też pod tym niezmiennym warunkiem, że niepodzielny dostawca deklarujący na każdy z wybranych przez niego magazynów lub punktów ceny oddzielne; zgodzi się na odłączenie z jego niepodzielnej dostawy takiej ilości, na jaką okażą się korzystniejsze warunki innych przedsiębiorców. Szczegółowa wzmianka w deklaracji o tym warunku niepodzielnej dostawy, nie jest wymaganą, gdyż i bez tego zobowiązania się, niepodzielne przedsiębiorstwo jako niezgodne z ogłoszonemi warunkami, niema żadnego znaczenia, i poczytywane będzie za nie byłe.

Z tych powodów dla cząstkowych przedsiębiorców oddaie się dostawa tej części produktów, którą oni wezmą na warunkach cen korzystniejszych dla Skarbu, a reszta pozostała oddaje się niepodzielnym przedsiębiorcom którzy zadeklarują na każdy magazyn lub punkt oddzielne ceny, lecz rozumie się z warunkiem, o ile ich ceny okażą się korzystne, i z warunkiem, aby oddzielone części z jednej hurtowej dostawy, były koniecznie w stosunku całkowitego zapasu wymaganego dla jednego magazynu, czyli najmniej 5,000 czetwierti w tych magazynach, których całkowite zaopatrzenie przewyższa tę cyfrę.

4. Przemysłowcom, życzącym brać udział w licytacji na gubernie, dozwala się brać dostawę dla zaopatrzenia w żywność wojsk miejscowych, w takiej ilości, w jakiej kto będzie sobie życzyć, lecz przytem zachowany będzie porządek, że tam, gdzie roczna konsumcja magazynu, albo oddzielnego punktu nie przewyższa 5,000 czetwierti różnego rodzaju zboża, rozdrobnienie dostaw do jednego i tegoż samego magazynu lub punktu dozwolonem nie będzie; w razie zaś, jeśliby roczna konsumcja przewyższała tę cyfrę, to na każde 5,000 czetwierti dozwala się brać dostawę innemu przedsiębiercy, a konkurent który zadeklarował ceny na całkowitą roczną ilość, nie ma prawa pod żadnym względem uchylić się od dostawy pozostałej przez to umniejszenie ilości dostawy, jakkolwiek to umniejszenie byłoby nawet znaczne.

Uwaga. Toż samo prawidło zastosowane zostanie i na dostawę owsa na czas zboru wojsk na obóz pod Warszawą, z tem, że przedsiębiorcom którzy przyjmą dostawę pewnej części z ogólnej ilości naznaczonej do licytacji, lecz nie mniej jak 5,000 czetwierti będą wskazane przez Zarząd Intendentury, tak przed zebraniem się obozu, jak również i podczas jego trwania (na wypadek mogących zajść zmian w rozpisaniu letnich zajęć) te części wojsk, którym przedsiębiorcy obowiązani będą dostarczać owies.

5. Do licytacji będą przypuszczeni wszyscy konkurenci mający do tego prawo, po złożeniu przez nich należytych dowodów oraz kaucji na sumę oznaczoną w warunkach.

6. Do licytacji mogą być przypuszczeni i bez kaucji:

Szlachta za odpowiedniemi świadectwami.

Kupcy za poręczeniami, na zasadzie 2 i 4 punktu, 668 Rozdz. I-ej księgi, IV części Zbioru Postanowień Wojennych.

7 Przemysłowcy życzący brać udział w licytacji, mogą oprócz licytowania głośnego, nadsyłać i podawać opieczętowane deklaracje, które pod względem formy i treści w nich zawartej, powinny być napisane zupełnie zgodnie z rozdział. 1909, 1910, i 1912 X tomu, I części Zbioru Praw Cywilnych, oraz 702 rozdz. IV części I księgi Zbioru Postanowień Wojennych, przyczem powinno być wyszczególnione:

a) Ilość produktów branych na dostawę.

b) Ceny stanowcze na każdy produkt z kulem albo workiem.

c) Ceny literami wypisane.

d) Stan, imię, nazwisko, miejsce pobytu podającego deklarację.

e) Wykazanie że cena oznacza się za czetwiert albo kul, łącznie z kulem lub workiem, i

f) Że podejmuje się dostawy zupełnie zgodnie z warunkami na 1875 rok zatwierdzonymi. Przy deklaracji powinny być dołączone, prawem wymagane kaucje, na określoną ilość sumy dostawy, oraz *świadectwo na prawo handlu*

Takie deklaracje opieczętowane, przyjmowane będą tylko do godziny 11 rano, w dniu naznaczonym do licytacji, po tym terminie żadne deklaracje przyjmowane nie będą.

Lecz przytem osobom, które będą brać udział w głośnej licytacji osobiście lub przez pełnomocników, zabrania się jednoczesnego podawania opieczętowanych deklaracji na jedno i toż samo przedsiębierstwo. Również nie będą przyjmowane ani zobowiązania przez telegraf nadsyłane na miejsce licytacji, ani też zawiadomienia urzędów lub osób, także za pośrednictwem telegrafów, o oswobodzeniu kaucji przedsiębierców, życzących wnijść w nowe zobowiązania ze Skarbem.

Kaucje powinny być przedstawione niezmiennie na miejsce licytacji, a nie do jakiegokolwiek innego Urzędu.

Deklaracje warunkowe, chociażby zawierały warunki najkorzystniejsze dla Skarbu, uznane będą za niebyłe.

Deklaracje zawierające zobowiązania na dostawę prowiantu na całą gubernię, albo na kilka magazynów, lub punktów, z wykazaniem w nich cen dwojakiego rodzaju, to jest: jednej ogólnej ceny na niepodzielną dostawę całkowitej ilości prowiantu, i oddzielnych cen na każdy magazyn, lub punkt nie będą uważane za warunkowe, jeśli dołączone do nich kaucje będą odpowiadać jednej piątej części ⅕ wartości dostawy biorąc za podstawę do obrachunku najwyższe ceny w deklaracji zadeklarowane.

Licytacja zacznie się nie później jak o godzinie 11 z rana.

8) Ceny powinny być oznaczone tak przez licytantów głośnych jako też przez podających deklaracje opieczętowane nie inaczej, jak tylko za produkt łącznie z kulem lub workiem; przytem ceny na produkty w ziarnie powinny być zadeklarowane: na żyto przyjmując na jednę czetwiert' zwykłej mąki 300 funtów czystego żyta bez kula lub worka a na jęczmień za jednę czetwiert' 8 czetwierykowej miary, 8 pudów wagi czystego ziarna, także bez worka lub kula.

Uwaga: Przedsiębiorcy mający chęć licytowania, obowiązani są zadeklarować ceny osobne na mąkę i osobne na żyto, mające się dostawić do magazynów: w Łowiczu, Kutnie, Częstochowie, Petrokowie, Wieluniu, Radomiu, Lublinie, Międzyrzecu, Suwałkach i Marjampolu; o tem zaś, który z tych produktów, i w jakiej mianowicie ilości, oraz w jakich terminach żądany będzie do dostawy, wniesione zostanie do kontraktów.

9) Worki powinny być lniane lub konopne. Do odstawy żyta po 300 funtów, mąki po 7 pudów 10 funtów jęczmienia i kaszy po 8 pudów, wymiar worków czetwiertiowych powinien być następujący: długości 2 arszyny 1 werszek, szerokości i arszyn 1 werszek, z dozwoleniem po pół werszka mniej na długość i szerokość.

Do odstawy zaś mąki, gdzie takowa uskutecznia się w dwóch workach, wyrównywających jednemu 9 pudowemu kulowi, wymiar tych worków wyznaczony jest podług wymiaru worków używanych do mąki pszennej (крупчатой) to jest długości **jeden** arszyn **ośm** werszków, szerokości **czternaście** werszków. Owies dla wojsk rozlokowanych na obóz, może być odstawiany w takich kulach lub workach, któreby odpowiadały swemu przeznaczeniu całkowitej dostawy produktów dla wojsk.

10) Cena przykrycia oznacza się: pod prowiant na 60 kopiejek, a pod owies 20 kopiejek.

11) Uprzedza się przedsiębiorców że ceny za kule i worki, jeśli zechcą takowe zadzierżawić, będą wprowadzone do kontraktu, dla odjęcia ich od cen zadeklarowanych na produkta łącznie z kulami i workami, jeśli dostawa będzie się uskuteczniać bez kulów i worków, albo w skarbowych kulach i workach stosownie do załączonych warunków.

12) Też ceny, za kule i worki, zostaną włączone do kontraktu, także w takim razie, jeżeli dostawa zostanie przysądzoną osobie, która podała opieczętowaną deklarację, w której to deklaracji chociaż i były oznaczone osobne ceny na kule lub worki.

13. Ceny naznaczone przez Radę Wojenną wyznaczają się dla każdego magazynu i każdego punktu (miejscowości) oddzielnie.

Ceny Rady Wojennej mają służyć za podstawę dla przysądzenia licytacji, a po cenach wyższych od takowych, dostawa nie może być zatwierdzoną.

Koperta w której ceny te zawierać się będą, powinna być rozpieczętowaną na Ogólnem Zebraniu licytacyjnem, i to nie wcześniej jak po zupełnem ukończeniu licytowania, w czasie którego każdy na nowo objawiający chęć przyjęcia na siebie dostawy, powinien być przypuszczony do licytacji, skoro przedstawi dowody na prawo handlu i kaucję.

14. Po ukończeniu licytacji skoro będzie rozpieczętowana koperta z cenami, od nikogo, nie będą już przyjęte żadne ustępstwa ani propozycje i licytacja poczytywać się będzie ukończoną.

Licytantom zaś, będzie tylko zakomunikowano, lecz nie później jak następnego dnia po licytacji, czy dostawa została im przysądzoną lub nie. W obydwóch wypadkach osoby kierujące licytacją zachowują w tajemnicy ceny i po rozpieczętowaniu koperty.

15. Jeżeli zadeklarowane na licytacji ceny na produkty łącznie z kulami lub workami okażą się niższe od zatwierdzonych przez Radę Wojenną albo równe takowym w takim razie dostawa przysądza się ostatecznie przedsiębiorcy; jeśli zaś ostatecznie zadeklarowane ceny okażą się wyższe od naznaczonych przez Radę Wojenną, to licytującym przemysłowcom oznajmia się, że licytacja spełzła, i zwracają im się złożone przez nich kaucje

W razie zatwierdzenia licytacji, kontrakty z obecnemi przedsiębiorcami powinny być zawarte bezzwłocznie i niezmiennie w terminie 14 o dniowym, licząc od dnia oznajmienia im o przysądzeniu dla nich dostawy.

Z przedsiębiorcami nieobecnemi zaś kontrakty powinny być zawarte w ciągu 21 dni po zatwierdzeniu licytacji.

Przedsiebiorcy którzy nie zawrą kontraktów w wyżej oznaczonym terminie, podlegają ściągnięciu od nich całkowitych kosztów wypływających z niewykonania zobowiązań, w stosunku przedstawionych przez nich kaucji na zabezpieczenie wykonania dostawy.

16. Chociaż ceny Rady Wojennej będą naznaczone dla każdego magazynu i oddzielnego punktu (miejscowości) osobne, to jednak zatwierdzenie licytacji dozwala się i w następnych wypadkach:

a) Gdy ceny ostatnio zadeklarowane na niektóre magazyny lub punkty okażą się wyższe od cen oznaczonych przez Radę Wojenną, lecz suma dostawy w ogóle wzięta na całą gubernię okaże się niższą albo też równą cenom naznaczonym przez Radę Wojenną.

b) Jeżeliby rezultat licytacji w rzeczeniu na całą gubernię nie był zadawalniający i licytacja nie mogła by być zatwierdzoną w ogóle, to dostawa będzie zatwierdzona częściowo na każdy produkt, jeśli w ogóle wzięta wartość tegoż produktu dla wszystkich magazynów i punktów (miejscowości) gubernji, będzie niższą lub równą ogólnie wziętej wartości tychże produktów cenom Rady Wojennej.

c) Jeśliby szczegółowa wartość każdego produktu, oddzielnie wzięta, okazała się droższą od wartości w stosunku do cen Rady Wojennej, to dostawa zatwierdza się do tych magazynów i punktów, do których zadeklarowane ceny okażą się niższe od cen Rady Wojennej, lub też równe takowym, bez względu na to, czy to będzie dostawa mąki lub kaszy, albo jednego jakiegokolwiek bądź produktu; lecz ogólnie wzięta cena na różne produkty do kilku tylko magazynów lub punktów nie będzie przyjęta.

d) W razie zadeklarowania przez jedną osobę różnych cen na dostawę prowiantu lub owsa do jednego i tegoż samego magazynu lub punktu, z rozdziałem przyjętej operacji na części, porównanie cen dokonywać się będzie na każdą część osobno i zatwierdzi się dostawa tylko tej części, na którą zadeklarowane ceny okażą się korzystniejszemi, lecz niedopuszcza się przy tem pod żadnym pozorem na odmowę przez konkurenta, wykonania zobowiązania na tę części oparacji, na którą zadeklarował ceny.

d) Na wypadek, jeśli w dwóch lub kilku zapieczętowanych deklaracjach, będą zadeklarowane dla jednego albo kilku magazynów lub punktów (miejscowości) jednakowe ceny, to dostawa zostanie przyznaną któremu kolwiek z pomiędzy tych konkurentów, a to stosownie do uznania Zebrania kierującego licytacją.

17) Przy zatwierdzeniu cen, będzie zachowane prawidło, że na wypadek zadeklarowania cen przez drobnych przemysłowców na ilość nie mniejszą od 5000 czetwierti (stosownie do 4 punktu) jeśli te ceny będą równe cenom zadeklarowanym przez hurtowych przemysłowców, wydzieloną zostanie z ogólnej ilości, naznaczonej do dostawy, część, jaka ma być dostawioną małemi partjami, po czem ilość pozostała dostawy, udzielona zostanie osobom, które zadeklarowały wzięcie dostawy znacznych partji produktów lub owsa.

Co się tyczy wyznaczenia udziału drobnym przemysłowcom, przy wszystkich pozostałych dostawach na gubernie, to w tym względzie będzie zachowany następujący porządek: jeżeli cała gubernia będzie rozebrana cząstkowo na magazyny lub punkty, (miejscowości) przez osobnych przedsiębierców, i zadeklarowane ceny produktów dostawy razem wzięte, okażą się tańsze, albo też równe wartości tychże produktów w stosunku do cen hurtowych, w takim razie będzie się zatwierdzać rozdrobiona dostawa na magazyny i punkty.

W podobnyż sposób dostawa oddawać się będzie drobnym przemysłowcom, i w takim razie, jeśli dostawa rozebrana będzie cząstkowo na magazyny i punkty, lecz w ilości nie mniejszej jak ¾ całkowitej ilości zapasów, (mąki i kasz w połączeniu) naznaczonej do dostawy na każdą gubernię. Gdy znów przy cząstkowej konkurencji rozebrano będzie przez drobnych przemysłowców mniej jak ¾ oznaczonej ilości, to dostawa będzie udzielona hurtowemu przedsiębiorcy na całą gubernię, o ile takowa odpowie ustanowionym warunkom, bez względu na dogodniejsze warunki cząstkowych cen.

W tym razie, należy rozumieć, w sprzeczności przeciw 3 puktowi niniejszego ogłoszenia, takiego hurtowego dostawcę, który zadeklaruje jedną ogółową cenę na całą gubernię.

Przy zatwierdzeniu dostawy na zasadzie niniejszego punktu dla drobnych przemysłowców, jeśli takowi nie zdeklarują się wziąść całkowitej ilości wymaganej dla całej gubernji, lecz najmniej ¾ tej ilości, to pozostała część nie wziętej dostawy, nie obowiązuje już hurtowego dostawcę, który zadeklarował ogółową cenę na całą gubernię.

18. Kaucje na zadatki we wszelkich operacjach prowiantowych nie będą przyjmowane inne, jak tylko pieniężne, oraz domy murowane w obu stolicach; kaucje zaś na zabezpieczenie wykonania warunków dostawy, wymagane będą: w jednej połowie gotowizną i papierami pieniężnemi, a w drugiej połowie w nieruchomym majątku.

W dołączonych przy niniejszem ogłoszeniu warunkach, jest wyjaśnionem, co należy rozumieć przez wyrażenie: **kaucji pieniężnych.**

Uwaga. Przytem zwraca się szczególną uwagę konkurentów mających zamiar brać udział w licytacji na tę okoliczność, że ani na kaucje na zabezpieczenie zadatków, ani zna kaucje na zabezpieczenie wykonania zobowiązań dostawy, nie będą przyjmowane takie dowody pieniężne które nie są wyszczególnione w 7 punkcie warunków, jako też nie są pomieszczone w specyfikacjach papierów pieniężnych publikowanych przez Ministerjum Skarbu, celem przyjmowania ich na kaucje przy przedsiębiorstwach dla Skarbu, jako też, dla przyjmowania ich na zastaw przy spłacie ratami akcyznych podatków od wódki.

19. Dla zabezpieczenia wykonania zobowiązania podjętego przedsiebiorstwa lub dostaw dla Władzy Wojennej, grunta które po podziale dla wościan, pozostały w posiadaniu i rozporządzeniu właścicieli, i takowe nie należą do osiedlonych ziemian, przyjmują się na kaucje po takich cenach, po jakich je przyjmuje Ministerjum Skarbu przy rozkładzie opłaty podatku akcyznego od wódki ratami. Wykazy cen takowych, można przeglądać w Zarządzie Intendentury Okręgowej.

20. Na Warszawski Okręg Wojenny, każdy wierzyciel Kasy, otrzymujący pieniądze z Kassy Okręgu, z włączeniem i Kassy Brześć-Litewskiego Rozchodowego Oddziału, obowiązany jest przedstawić arkusz papieru stemplowego ceny $^1/_{20}$ % od sumy, jaka mu jest wypłacaną przez Kassę.

Intendent Okręgu, General-Major, Pawłow.
Pomocnik Intendenta, Pułkownik, Iwanow.
Naczelnik Wydziału, Szymkiewicz.

W Y K A Z

Terminów licytacyjnych na przygotowanie produktów żywności dla Warszawskiego Okręgu Wojennego na 1875 rok.

Wymienienie przedmiotów, i miejscowości, dla których dostawa naznaczona.	Data licytacyi.
1) Prowiantu dla magazynów i punktów gubernji:	1874 roku.
Warszawskiej, Siedleckiej i Magazynów w Brześciu Litewskim	20 Listopada / 2 Grudnia
Kaliszskiej, Petrokowskiej, Radomskiej, Kieleckiej	25 Listopada / 7 Grudnia
Lubelskiej, Płockiej, Łomżyńskiej, Suwałkskiej	27 Listopada / 9 Grudnia
2) Owsa—na czas zbioru Wojsk na obóz pod Warszawą.	22 Listopada / 4 Grudnia

W a r u n k i.

Na dostawę prowiantu i owsa dla magazynów i punktów Warszawskiego Okręgu Wojennego, drogami lądowemi zaopatrywanych, na 1875 rok.

1. Przedmioty dostawy i przymioty takowych.

Dostawiany prowiant powinien posiadać taką dobroć, jaka jest prawem wymaganą podług 138 rozdz. XII ks. Zbioru postanowień wojennych, mianowicie: mąka z suchego żyta, nie zgniła, nie ztęchła, nie zkrupkowana i nie zmięszana z czemkolwiek; czetwiert z workiem ma ważyć nie mniej, jak 7 pudów 13 fun.; kasza, przeważnie gryczana, lecz stosownie do poglądu Rady Okręgowej, dopuszcza się także orkiszowa, owsiana lub jęczmienna, (pisać ten gatunek na jaki dokonywała się licytacja, i na jaki przyznane zostały przedsiębiorcy ceny), świeża, sucha, dobrze oczyszczona, wagi z workiem niemniej jak 8 pudów 3 funty. Zboże przyjmuje się w rogóżkowych kulach, mąka w pojedyńczych a kasza w dubeltowych; przytem produkty łącznie z kulami powinny posiadać następującą wagę: kul mąki 9 pudów, albo czetwiert 7 pud. 20 funt.,—waga zaś jednego pojedyńczego kula rogóżkowego w pierwszym razie nie mniej jak 7 funt., i nie więcej jak 10 funt., a w drugim razie nie mniej 5 a nie więcej 8 funt., kaszy czetwiert 8 pud. 12 funt., z dwoma kulami, waga obydwóch nie mniej 9 i nie więcej 12 funtów. Owies czysty, suchy bez plew, z ziarnem pełnem, miara czetwierti 8 czetwieryków, wagi 5 pud. 25 funt. łącznie z kulem, który ma ważyć 5 funtów. Jeżeli podług zebranych przez Zarząd Okręgu Intendentury wiadomości, w przedmiocie urodzai owsa, stan ziarna okaże się takiego rodzaju że przy przyjmowaniu onego trzeba będzie oprócz 8 czetwieryków, dopuścić dosypkę aby wytworzyć wagę wymaganą niniejszemi warunkami, to ilość dosypki na czetwiert zostanie oznaczona i objawiona przy licytacji. Jeśli owies będzie dostarczony w workach, to czetwiert owsa powinna ważyć 5 pud. 23 funty z workiem, a worek osobno ma ważyć 3 funty; mąka i kasza mogą być przyjmowane na wagę w połączeniu.

Uwaga 1. Jeśli dostawa mąki będzie się uskuteczniać w 9 pudowej wadze, to waga mąki powinna zawierać łącznie z kulem 9 pudów, albo w dwóch workach, każdy najmniej 4 pud. 17 funt., przy czem każde pięć kulów będą przyjmowane do rachunku za sześć czetw., wagi 7½ puda.

Uwaga 2. Tam gdzie zamiast mąki i kaszy jęczmiennej, będzie wyznaczone do dostawy ziarno,—żyto powinno być suche, nie zleżałe, nie zatęchłe, nie podmoczone i niezmięszane z czemkolwiek, przyjmując za jednę czetwiert mąki 300 funtów czystego żyta bez worka lub kula; do określenia zaś przymiotu onego, czetwiert żyta 8 czetwierykowej miary, powinna posiadać wagi 9 pudów bez kula lub worka; jęczmień powinien być czysty bez nie posiadać ziarno pełne, suche, plew zatęchle, waga czetwierti 8 czetwierykowej miary, ma posiadać naj-

mniej ośm pudów, bez kula lub worka.

Przy dostawie, przedsiębiorca zobowiązuje się dostawić zboże we własnych kulach lub workach, lecz mu się nie zabrania, jeśliby tego sobie życzył, brać rządowe kule pod swe lub swego pełnomocnika zakwitowanie, o ile takowe będą się znajdować w zapasie, z wytrąceniem w tym razie połowicznej wartości kula luk worka z pełnej ceny za produkt z nakryciem, oznaczonej w kotrakcie. Tenże sposób opłaty będzie się zachowywać i w tym wypadku, gdy przedsiębiorca, dostawiając prowiant w swoich kulach lub workach, dla wojsk lub magazynów bez różnicy, nie zarząda za takowe zapłaty, lecz otrzyma je napowrót pod nową nasypkę.

Kule powinny być rogóżkowe, mocne, z dobrego łyka, czysto tkane, i zupełnie trwałe w stosunku do ich przeznaczenia, lub chociaż nawet i porwane przy przekładzie lewarami, lecz ponaprawiane łatami których nie powinno być więcej, nad dwie. Worki przyjmują się takichże przymiotów jak i kule, wagi na każdą czetwiert żyta, mąki, kaszy, jeczmienia i owsa nie mniej 3 funt., lecz skoro mąka będzie dostawioną w 9 pudowych kulach, to należy ją dostawić jak już powiedziano, w dwóch workach, z których każdy ma ważyć najmniej $1^1/_2$ funta.

2. Kupno, termina i miejsca dostawy.

Dostawę prowiantu do magazynów, przedsiębiorca powinien uskutecznić w miesięcznych partjach do dnia 21go każdego poprzedniego miesiąca, poczynając od 21 Grudnia 1874 r., i ukończyć całą dostawę w zupełności nie później, jak do dnia 21 Listopada 1875 r., z tym warunkiem, że na dwa pierwsze termina rozkłada się i ten prowiant, który się przygotowuje na dokompletowanie zapasów. W razie jeśliby się przedstawiła potrzeba, to ilość przygotowująca się na zapas, powinna być dostawiona w pierwszym terminie, o czem powinno być zakommunikowano przedsiębiorcy przy zawarciu kontraktu.

Przedsiębiorca może odrazu dostawić zboże w ilości większej od jednomiesięcznej ilości dostawy, a nawet uskutecznić całą swoją dostawę w ciągu pierwszego miesiąca, jeśli tylko dostatek miejsca w magazynie na to pozwoli; albo, jeśli przedsiębiorca życzyć sobie będzie, może zdać zboże w swoim własnym magazynie, lub w magazynie wynajętym przez niego samego, przedsiębiorcę, na przeciąg czasu najmniej jednoroczny, bezpiecznego od ognia i wody, a to pod zakwitowanie Nadzorców, lecz w każdym razie za zdane zboże przed naznaczonym terminem, pieniądze wypłacają się podług 4go punktu warunków. Jeśli się zdarzy, że przedsiębiorca nie byłby w możności dostawić w którym kolwiek z obowiązkowych terminów naznaczonej ilości dostawy, a w magazynie będzie się znajdować dostateczna ilość zboża rozchodowego, to może otrzymać przedłużenie terminu, lecz o to powinien wcześnie prosić Zarząd Okręgu Intendentury; ale przedłużenia terminów na dostawę owsa do obozów, dawane nie będą.

Przedsiębiorca obowiązuje się uskutecznić dostawę prowiantu do punktów oznaczonych w kontrakcie na zapotrzebowania Wojsk, w miarę rzeczywistej potrzeby, nie przekraczając jednakże cyfry kontraktowej dostawy każdego punktu.

Uwaga. Na życzenie przedsiębiorcy, dostawa może się uskuteczniać, miarą zapotrzebowań, lecz w takim razie powinien oznajmić o tem na licytacji, i zobowiązawszy się do takowej dostawy, już nie może żadną miarą uchylić się od zdawania prowiantu w takiej ilości na raz, jaka i w jakim-kolwiek by czasie takowa od niego była zażądaną na potrzeby wojsk, chociażby ogólna ilość żądanej od niego dostawy przewyższała zakontraktowaną u niego ilość, a w razie zaś umniejszenia potrzeb, nie ma prawa domagać się ani przyjęcia od niego częściowemi miesięcznemi terminami prowiantu w pełnych ilościach, wykazanych w obliczeniu włączonem do kontraktu, ani zdania w końcu roku resztek pozostałych od rocznej ilości dostawy; a w obydwóch wypadkach, powinien dostawić każdo miesięcznie prowiant w takich rozmiarach, ile okaże się niezbędnem na potrzeby wojsk, w jakiejkolwiek by liczbie takowe były w ciągu roku kontraktowego; oprócz tego, w dwóch pierwszych terminach dostawy, przed siębiorca obowiązany zdać potrzebną ilość na ustanowienie zapasów. Zatem nie jest w prawie domagać się zdania prowiantu w określonej co miesięcznej proporcji.

Jeśli z zakontraktowanej li tylko do magazynu ilości on życzyć sobie będzie zdać część prowiantu bezpośrednio wojsku, to może to być dopuszczonem, lecz nie inaczej, jak na zasadzie decyzji Intendentury, o ile ona uzna to za korzystne, jako ułatwienie dla wojsk lub dla innych przyczyn zasługujących na uznanie. W tym wypadku, również jak i przy dostawach wojskom rozlokowanym w punktach niezaliczonych do magazynów, przedsiębiorca obowiązany odstawiać prowiant do dnia 21 każdego miesiąca w ilości, jaka będzie zapotrzebowaną przez wojska, w stosunku miesięcznej lub półmiesięcznej proporcji, z tem że i w ciągu miesiąca, to jest w przerwie czasu pomiędzy dniem 21 jednego i drugiego miesiąca, przedsiębiorca zobowiązuje się zdawać na żądania wojsk dopełniającą ilość,—owies zaś dla jednego perjodu obozowego, w terminach w kontrakcie oznaczonych, z kulami lub workami. Przy takiej dostawie produktów przez przedsiębiorców bezpośrednio wojskom, pomimo magazynów, w swoich kulach lub workach, przedsiębiorcy obowiązani są brać, na powrót, też kule i worki, a wojska wydawać takowe, i w tym wypadku wytrąca się przedsiębiorcom z pełnej ceny za produkt z nakryciem, połowiczna wartość kula lub worka oznaczona w kontrakcie. Przy bezpośredniej dla wojska dostawie, zamiast dostawy do magazynu, jeżeli taka dostawa na prośbę przedsiębiorcy dozwoloną zostanie przez Intendenturę, przedsiębiorca otrzyma wprost od Naczelnika tych wojsk do których uskutecznia się dostawa, tak asygnacje o ilości prowiantu, żądanej dla wojsk na każdy miesiąc, jak i pokwitowania na zdanie prowiantu, które przedsiębiorca przedstawić winien Zarządowi Okręgowej Intendentury, dla otrzymania należnego wynagrodzenia za zdany produkt. Kwity te przygotowują się w dwoch egzemplarzach: jeden z nich wydaje się przez dowódcę wojska, gdzie uskuteczniona dostawa, przedsiębiorcy, jakto wyżej powiedziano, a drugi z napisem „дубликатъ квитанціи", Dowódca wojska przesyła Nadzorcy tego magazynu, do którego zaliczono punkt dostawy, dla wprowadzenia w rachunek przychodu zboża, a na zasadzie tego duplikatu, wypłata pieniędzy wcale się nieuskutecznia. Takiż sam porządek wydawania assygnacji o potrzebnej ilości prowiantu, oraz kwitów w dwóch egzemplarzach, jak również i wypłat za kwitami, zachowuje się przy dostawach dla wojsk rozlokowanych w punktach nie zaliczonych do magazynów, a także i przy dostawie owsa. Przytem nadmienia się, że Intendent Okręgu, komunikuje Dowódzcom wojsk wiadomości, gdzie należy dostarczać duplikaty kwitów. Jeśli wojska przed terminem ukończenia dostawy wystąpią na inne kwatery, lub wcale nie przybędą, a także jeśli ilość wojsk umniejszy się, skutkiem czego dostawa do punktów byłaby już nie potrzebną lub też znacznie zmniejszoną, to pozostałe w takim razie przewyżki, przedsiębiorca obowiązany zdać niezawodnie w terminie kontraktem naznaczonym (to jest najpóźniej w ciągu jednego miesiąca po terminie naznaczonym do zdania ostatniej proporcji do magazynu) do tych magazynów i punktów, jakie będą mu wskazane przy zawieraniu kontraktu, lub też w razie zgodzenia się przedsiębiorcy, zdać do innych magazynów, gdzie okaże się brak; nareszcie, zdanie tych przewyższek do magazynów, może być dopuszczone przez zarząd Intendentury wcześniej, jeśli do końca dostawy nie przewiduje się już potrzeby pozostałego prowiantu lub jego części.

Przy zdawaniu do magazynu pozostałych ilości nad spotrzebowane przez wojska lub też z powodu wystąpienia wojsk, przedsiębiorca obowiązany jest odstawiać zboże w swoich własnych kulach lub workach; lecz jeśli by sobie życzył, to może brać kule lub worki z magazynów, o ile takowe będą się znajdować w zapasie, za potrąceniem w tym razie z całkowitej ceny za produkt z nakryciem, połowicznego szacunku worka lub kula, oznaczonego w kontrakcie. Jeśli zaś, z powodu wystąpienia lub nie przybycia wojsk, dla których zakontraktowano prowiant i owies, pozostanie ilość nad potrzebę, albo też zupełnie nie będzie potrzebną, to za zgodą przedsiębiorcy dostawa niedostarczonych jeszcze ilości, lub też jakiejkolwiek części takowych, może być w zupełności cofniętą przez Radę Wojenną Okręgową, lecz pod tym warunkiem, że po otrzymaniu na to decyzji, takowa oznajmia się niezwłocznie przedsiębiorcy, który, jeśli uznanem zostanie za możebne cofnąć w zupełności dostawę niedostarczonych jeszcze ilości z ostatnich terminów, zobowiązuje się otrzymane na rzecz dostawy pieniądze zadatkowe zwrócić niezmiennie, i to najpóźniej we dwa tygodnie, po upływie których, nieprawnie zatrzymywane przez przedsiębiorcę zadatki, będą wytrącane z pierwszych wypłat, jakie mu podług kontraktu przypadać będą. Tenże sam porządek wytrącania zadatkowych pieniędzy, będzie stosowany i przy nieakuratności przedsiębiorcy w jakimkolwiek punkcie. W razie zaś ogólnej nieakuratności, jak tylko przedsiębiorcy będzie zupełnie odmowioną dalsza dostawa, to porządek ściągnięcia zadatków, wskazany jest poniżej w punkcie 7 na zasadzie którego powinny być ściągane w ogóle wszystkie sumy skarbowe, przypadające od przedsiębiorcy, stosownie do ostatecznego z nim obrachunku. Jeśliby zaś w powyżej przytoczonym przypadku nie można było cofnąć dostawy, to przedsiębiorca obowiązany będzie kontynuować takową, odpowiednio do 2 punktu niniejszych warunków.

Przedsiębiorca może zaopatrywać się w prowiant i owies w różnych guberniach, stosownie do praw obowiązujących, z warunkiem stosowania się do przepisów, wskazanych w Ustawach, o ludowych produktach żywności i handlu. Dostawa produktów do magazynów i bezpośrednio dla wojsk, jeżeli przedsiębiorca tego życzyć sobie będzie, przeważanie, przemierzanie, naprawa porozdzieranych kuli lub worków, ułożenie produktów w szychty, lub żerdzie, powinno być dokonane przez przedsiębiorcę na zupełny jego koszt i ryzyko, przy czem od przedsiębiorcy wytrącają się oddzielne pieniądze, jak to powiedziano w 4 punkcie.

3. Zasiłek od Szarbu.

Po upływie dwóch tygodni od dnia zawarcia kontraktu, może być wydaną przedsiębiorcy na zadatek, jeśli tego życzyć sobie będzie, kwota do wysokości jednej trzeciej części sumy dostawy, pod gwarancję osobnej kaucji pieniężnej, (денежный залогъ) rubel za rubel, lub też pod gwarancję budowli murowanych w obydwóch stolicach. Poniżej w punkcie 7 znajduje się wyjaśnienie, co należy rozumieć pod wyrazem „денежные залоги." Przytem wydanie przedsiębiorcy kuponu od asygnacji (talonu) poczytuje się już, za wypłatę pieniędzy; w taki sposób może przedsiębiorca otrzymać w ciągu przedsiębiorstwa kwotę do wysokości trzeciej części przypadającej mu sumy, po obrachunku z pozostałej niedokonanej dostawy; ale w tym celu powinien on w samym kontrakcie objaśnić, w jakich terminach i gdzie, życzy sobie otrzymać zadatki, wskazując takich terminów najwyżej trzy. W takich wypadkach, wypłata zadatkowych pieniędzy uskutecznia się w przeciągu dwóch tygodni od dnia przedstawienia kaucji przez przedsiębiorcę. W razie zaś nie wydania takich zadatkowych pieniędzy we właściwym czasie, przedsiębiorca nie uwalnia się skutkiem tego od wykonania umowy, lecz wypłaca mu się po 1% na miesiąc od niewydanej sumy, poczynając obliczenie takowego w miesiąc od dnia przedstawienia kaucji.

Przedsiębiorcy, któryby nie skorzystał z tych terminów z własnych przyczyn, lubo dopuszcza się otrzymanie zadatkowych części pieniędzy do wysokości trzeciej części **pieniędzy** po upływie naznaczonych terminów, lecz w takim jedynie razie, jeśli to okaże się możebnem ze względu na stan odkrytego Kredytu Zarządu Okręgu Intendentury; w przeciwnym razie, przedsiębiorca nie może mieć prawa, nietylko rościć jakichkolwiek pretensji do Skarbu, ale nawet i przytaczać tych okoliczności na usprawiedliwienie swej nieakuratności, lub domagać się ze względu na nie, jakiegokolwiek uwzględnienia w wykonaniu przyjętych zobowiązań. Zadatkowe pieniądze wytrącać należy z wydawanej przedsiębiorcy lub jego pełnomocnikowi zapłaty za rzeczywiście dostawione produkty, za każdą razą stosunkowo do wysokości wypłacającej się należności podług cen skontraktowanych, tak, aby z ukończeniem całkowitej zapłaty podług umowy, zrealizowane zostały już naprzód wydane pieniądze; w miarę tych wytrąceń, będą także zwracane kaucje, przyjęte na zabezpieczenie zadatków.

4. Wypłata pieniędzy przedsiębiorcom.

Po przedstawieniu każdego zakwitowania na zdaną w oznaczonym terminie ilość prowiantu i owsa, uskutecznia się obrachunek, i wydaje się przedsiębiorcy w przeciągu dwóch tygodni, kupon asygnacji (talon) na przypadające mu podług kontraktowych cen pieniądze; przytem potrącanem mu będzie na wydatki Nadzorców, na przeważanie i przechowywanie zboża, jeśli dostawa uskutecznia się do magazynów, oraz na rzecz intendantskiego kapitału wsparcia, jeśli produkty dostawiają się bezpośrednio wojsku, po 10 kopiejek od każdej czetwierti dostawionych produktów;—przy odstawie zaś produktów w ziarnie, potrącać się będzie od każdej czetwierti żyta wagi 300 fun. po 10 kop. i od każdej czetwierti jęczmienia ośmio czetwierykowej miary,—po $6^2/_3$ kopiejki, to jest, w stosunku 12 pudów jęczmienia, potrzebnego na czetwiert kaszy. Za zdane zaś przez przedsiębiorcę partje dostawy na zasadzie 2 punktu niniejszych warunków, na własne żądanie przed terminami wyznaczonymi do dostawy, wypłata należnych mu pieniędzy uskuteczniać się będzie w przepisanym czasie, w tych terminach, w jakich należało dostawić produkty, z wyjątkiem tych magazynów, których roczna potrzeba wynosi nie więcej jak 500 czetwierti wszystkich w ogóle produktów, a za które, wypłata pieniędzy uskuteczniać się będzie w miarę odstawy, o ile na wcześniejszą odstawę, to jest, przed określonemi terminami, pozwoli wolne miejsce w magazynie. Wypłata na pokwitowania za dostawione produkty, będzie uskutecznianą przez Zarząd Okręgowej Intendentury w tych miejscowościach, w których życzyć sobie będzie przedsiębiorca, to jest, w miastach gubernialnych lub powiatowych; a wydawanie zwolnionych kaucji, wydawanem będzie tylko z tych Kass, w depozycie których też kaucje będą przechowywane. Kaucje powinny być przechowywane: składające się z pieniężnych papierów, w Kasie Gubernialnej tego miasta, gdzie się znajduje Zarząd Intendentury Okręgowej, a składające się ze świadectw na nieruchome majątki i innych pieniężnych papierów, w Kassie Zarządu Okręgu Intendentury; wydatki zaś na koszta przesyłki pieniędzy kaucyjnych powinny być ponoszone w zupełności przez przedsiębiorcę.

Za dostawione kule lub worki ze zbożem, przedsiębiorca otrzymuje od Skarbu należytość podług całkowitej kontraktem określonej ceny, za prowiant i owies z kulem lub workiem. Jeśli przedsiębiorca odstawi produkta w swoich własnych kulach lub workach, ponaprawianych nie więcej jak dwiema łatami, to zapłata uskuteczniać się będzie z potrąceniem od sumy całkowitej, oznaczonej za zboże z kulem lub workiem, kwoty po pięć kopiejek za każdy kul lub worek, dostawiony z jedną lub dwiema łatami. W wydawanych zaś przedsiębiorcom pokwitowaniach przez Nadzorców za zdane produkty, dla prawidłowości rachunków będzie wymieniano, że odstawa uskuteczniona we własnych przedsiębiorcy kulach lub workach, trwałych, mocnych lub porozrywanych przy przeładowywaniu lewarami i skutkiem tego ponaprawianych łatami, (których niemoże być więcej nad dwie) lub też, że dostawa uskuteczniona w skarbowych kulach lub workach.

5. Przyjmowanie produktów i ostateczny obrachunek z przedsiębiorcą.

Po dostawieniu prowiantu i owsa do miejsc przeznaczonych i po okazaniu przed zdaniem takowych, dobroci i wagi określonej w punkcie pierwszym, przyjmowanie do magazynów i wojsk będzie uskuteczniane w tymże dniu, lub w ostatecznym razie w następnym dniu, bez przerwy, w miarę środków jakie dostarczy przedsiębiorca dla przenoszenia i składania zboża. W trakcie uskutecznienia przyjętej na się dostawy, przedsiębiorca zobowiązuje się za każdą razą, gdy będzie zdany prowiant lub owies do magazynu lub wojskom, poświadczać swoim podpisem lub podpisem swego pełnomocnika, pozycję przychodową w księdze magazynowej albo wykazu rachunkowego wojsk, że w zupełności ta ilość produktów i materjałów rzeczywiście przez niego jest zdaną i zapisaną zgodnie na dochód, a pokwitowania na przyjęte ilości dostawy żadną miarą nie wydają się prędzej, jak po wykonaniu tego postanowionego poświadczenia. Jeśli oznaczone powyższe prawidło nie będzie spełnionem przez przedsiębiorcę, to znaleziony w magazynie prowiant i owies nie zapisany do księgi, zapisuje się na dochód i przedsiębiorca pozbawia się prawa poszukiwania zapłaty, jeśli ten prowiant i owies rzeczywiście do niego należały.

Wszystek zakontraktowany prowiant i owies przedsiębiorca obowiązany oddawać w naturze, i w skutek tego żadną miarą nie może z kimkolwiek ani też na jakąkolwiek część produktów, rozliczać się pieniędzmi, tak przy zdawaniu dostawy dla wojsk, jako też i przy zdawaniu do magazynów; za przeciwne temu postąpienie winni pociągnięci zostaną do surowej odpowiedzialności prawnej.

6. Nieakuratność i odpowiedzialność przedsiębiorców.

Nieakuratność przedsiębiorcy poczytuje się: skoro zupełnie nie odstawi należytej ilości produktów do miejsc zdania, lub też nie w określonym podług umowy terminie, albo też chociaż i odstawi, ale produkty nie będą przyjęte z powodu ich wadliwości; jeżeli zaś dostawiając zawsze w porządku, opóźnił by się na jakikolwiek czas, lecz nie większy jak **dni siedm** przy dostawie do magazynu, i nie większy jak **dni trzy** przy dostawie dla wojska, to to opóźnienie nie poczytuje mu się za nieakuratność. We wszystkich wypadkach nieakuratności, tak skutkiem zupełnego niedostarczenia, jako też i opóźnienia odstawy, ściągają się od przedsiębiorcy postanowione w 7m punkcie koszta gwarancyjne za niedotrzymanie umowy. Przytem, jeśli przedsiębiorca dopuścił się już raz nieakuratności w dostawie do jakiegokolwiek punktu, i dopuści się jeszcze po raz drugi nieakuratności do tegoż samego punktu, a nie przedstawi żadnych prawnych dowodów na usprawiedliwienie przyczyn tej nieakuratności, to Zarząd Intendentury Okręgowej jest w prawie odmówić mu w zupełności dostawy, z prawem ściągnięcia całej sumy gwarancyjnej za niedotrzymanie umowy, za wszystką ilość produktów i owsa nie dostarczonych podług kontraktu, tak w tym terminie jak i na wszystkie następne termina.

Jeśli przedsiębiorca, dostawiając **prowiant i owies** na mocy jednego kontraktu do kilku magazynów, albo do magazynów i dla wojsk, ujawni nieakuratność odnośnie do jednego któregokolwiek magazynu, lub jednego któregokolwiek punktu dostawy, to wyszczególnione powyżej następstwa nieakuratności, to jest, ściągnięcie kosztów gwarancyjnych niedotrzymania umowy, lub nawet odmówienie zupełne uskutecznienia pozostałej reszty dostawy, odnoszą się mianowicie li-tylko do tego magazynu lub punktu; ale kontynuowanie dostaw do innych magazynów lub punktów, przez to wcale naruszonem nie jest i przedsiębiorca obowiązany jest stosownie do kontraktu, uskutecznić takowe dostawy w najzupełniejszym porządku. Jeśli przedsiębiorca nie odstawi prowiantu w oznaczonym terminie, to może otrzymać prolongację, zgodnie z punktem 2m niniejszych warunków, na odstawę tej niedostarczonej ilości produktów, odpowiednio do uznania Zarządu Intendentury Okręgowej, jeśli takowe odmówienie dostawy nie jest jeszcze przygotowanem, lub też nie wydano w tym względzie rozporządzenia; w przeciwnym bowiem razie niedostawione przez przedsiębiorcę ilości wykluczają się z jego dostawy. Po otrzymaniu zaś prolongacji, jeśli przedsiębiorca na nowo jest nieakuratnym, nie dostarczy prolongowanej ilości na czas oznaczony, to dostawa tej ilości zupełnie mu się odmawia, i przytem pobierają się od niego koszta gwarancyjne za niedotrzymanie umowy, w stosunku sumy wartości niedostawionej dostawy, postanowione w następnym 7m punkcie, jeśli nie będą przedstawione prawne przyczyny uwalniające go od kary; lecz pod żadnym pozorem zaopatrywanie wojska w produkty nie może być przerwane. Prolongacje zaś na dostawę owsa, na czas jednego obozowego perjodu, nie dopuszczają się pod żadnym pozorem.

Przy nieakuratności przedsiębiorcy, wytrącane mu będą na koszta gwarancyjne (неустойка) z przynależnych wypłat; przy czem oswobodza się jednocześnie odpowiednia część cudzych kaucji, którym daje się pierwszeństwo przed kaucjami należącemi do samego przedsiębiorcy; potrącenia te nie będą dokonywane w tych razach, jeśli w liczbie przedstawionych przez przedsiębiorcę kaucji będzie dostateczna ilość gotowizny wyłącznie do niego należącej, lub też w ogóle takich papierów pieniężnych, które bez trudności, strat i bezwłocznie, mogą być zamienione na gotowiznę. Przy czem, naturalnie, już nie może być dopuszczoną zamiana tych kaucji na inne, inaczej, jak tylko na takiej samej natury papiery pieniężne, do tegoż przedsiębiorcy należące.

7. Zabezpieczenie dostawy.

Na zabezpieczenie dostawy przeznacza się, na wypadek nieakuratności przedsiębiorcy, gwarancja (неустойка) która powinna wynosić 20% całej sumy przedsiębiorstwa; na zabezpieczenie takowej gwarancji, przedstawiają się odnośnie do ceny całego przedsiębiorstwa kaucje w stosunku 20%: jedna połowa w gotowiźnie i pieniężnych papierach, prawem do przyjmowania na kaucje dozwolonych, a druga połowa w nieruchomych majątkach.

W wyrażeniu: pieniężne kaucje, rozumie się w ogóle ruchome majątki, dozwolone prawem do przyjmowania na kaucje po części wojennej, jako to: **Bilety Banku Państwa, i Komisji Umorzenia Długu Państwowego, bilety 1-ej i 2-ej wewnętrznej pożyczki premiowej, renta, wykupne świadectwa jako też akcje, bilety prywanych towarzystw i t. p.** Z tych kaucji, akcje, bilety udziałowe, bilety prywatnych towarzystw i t. p., będą przyjmowane po tych cenach, jakie są naznaczane przez Ministerjum Skarbu na każde półrocze i ogłaszane przez Departament Dochodów Niestałych w Dziennikach, tak dla przyjmowania ich na kaucje przy przedsiębiorstwach, jako też i dla przyjmowania w zastaw przy rozkładzie na raty akcyznej opłaty od wódki; też akcje, obligacje i bilety udziałowe, których ceny nie są przez Ministerstwo Skarbu w tym celu naznaczone, tem samem nie są przyjmowane na kaucje przy przedsiębiorstwach i dostawach. Pod mianem zaś **pieniężnych kaucji**, rozumią się i bezimienne bilety miejskich stowarzyszonych Banków, które będą przyjmowane na kaucję, stosownie do rozdziału 31, Postanowienia o tych bankach: w nominalnej wartości, na równi z gotowizną, lecz tylko przy dostawach do tych gubernji, w których, exystują banki, które te bilety w obieg wypuściły. Do pieniężnych kaucji, zaliczają się także listy likwidacyjne Królestwa Polskiego, które będą się przyjmować na kaucje po cenie 80% nominalnej ich wartości. Z tych kaucji, przedstawionych na zabezpieczenie gwarancji przy nieakuratności przedsiębiorcy, będzie pobierana od niego oznaczona na 20% gwarancja tylko od tej sumy, jakie będą wynosić podług umówionej ceny, tak zupełnie nie dostarczone, jako też i dostawione po terminie produkty, i przedsiębiorca nie będzie w przyszłości dopuszczanym do licytacji i przedsiębiorstw po wojennej części; oprócz zaś tego, przedsiębiorca nie podlega już żadnej innej pieniężnej odpowiedzialności, i jeśli Skarb okolicznościowo będzie w potrzebie nabycia niedostawionej ilości dostawy, to nie będzie nabywać takowej na koszt przedsiębiorcy, lecz ogranicza się ściągnięciem jedynie wyżej przytoczonej gwarancji. Jeśli zaś, przy nieakuratności przedsiębiorcy, tenże w terminie jednomiesięcznym od dnia objawienia mu, lub jego pełnomocnikowi, ostatecznej decyzji, na uczynione przez niego, przedsiębiorcę zarzuty przeciwko obrachunkom w przedmiocie dostawy, nie wniesie do Kasy całkowitej sumy przypadającej od niego Skarbowi z tytułu tej dostawy, to takowa ściąga się poczynając od tegoż samego dnia, po dzień zapłaty, łącznie z procentami. W zupełności tak samo, na wypadek niezwrócenia przez przedsiębiorcę ostatecznego obrachunku w ustanowionym 6-cio tygodniowym terminie, suma przynależna podług tego obrachunku, ściąga się z przedsiębiorcy z %, obliczenie których rozpoczyna się w miesiąc po upływie tegoż 6-cio tygodniowego terminu.

Kaucje zabezpieczające dostawę, zwracają się przedsiębiorcy, w miarę akuratnego uskutecznienia przedsiębiorstwa Kaucje zaś przedstawione na zabezpieczenie zadatków, będą oswobadzane, jak to powiedziano w 3-m punkcie niniejszych warunków. Oswobodzanie kaucji składanych na zapewnienie gwarancji będzie następować proporcionalnie, to jest, w połowicznym stosunku w pieniężnym i w połowie w nieruchomym majątku.

Kontrakt na tę dostawę ma być napisany na papierze stemplowym szacunku odpowiedniego sumie przedsiębiorstwa, jak również akt w przedmiocie zawarcia kontraktu, uskutecznionym będzie także na papierze stemplowym, ustanowionego gatunku, na koszt przedsiębiorcy.

Po ukończeniu przedsiębiorstwa, formuje się w Zarządzie Intendentury Okręgowej obrachunek, a poświadczona kopja z takowego, wydaje się dostawcy lub jego pełnomocnikowi przy samem ukończeniu przedsiębiorstwa, i bez jakiejkolwiek zwłoki za pośrednictwem miejscowej policji tego miasta lub powiatu, gdzie też osoby zamieszkują, za pokwitowaniem, z wymienieniem w takowem roku, miesiąca i dnia wydania oznaczonej kopji obrachunku. Obrachunek ten dostawca obowiązany zwrócić nie później jak w sześć tygodni, z podpisem o zgodzeniu się swem lub nie zgodzeniu się na takowy, w ostatnim zaś wypadku ma objaśnić przyczyny, dla których się nie zgadza na oznaczony obrachunek. Jeśli zaś dostawca nie zwróci obrachunku w ciągu 6-ciu tygodni oprócz tego czasu który należy doliczyć na przysłanie do niego i na odebranie od niego odezwy, to obrachunek przedstawia się przez Zarząd Intendentury Okręgowej na rewizję porządkiem przepisanym, i zarzuty od przedsiębiorcy nie przyjmują się.

Uwaga: Jeśli sam przedsiębiorca nie będzie się znajdować osobiście, ani jego pełnomocnik, upoważniony do przejrzenia obrachunku i uczynienia na takowym swych uwag, to w takiem razie władza miejscowa której zleconem było wręczyć kopję obrachunku, powinna bezzłocznie też kopję zwrócić Zarządowi Intendentury Okręgowej, po czem następnie Zarząd obowiązany opublikować o tem trzy krotnie na koszt przedsiębiorcy w Dziennikach obu stolic i tych gubernji, gdzie tenże zamieszkuje i gdzie został kontrakt zawarty, aby on lub jego sukcessorowie przybyli sami lub przysłali od siebie pełnomocników, z prawnem pełnomocnictwem, w przeciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszej publikacji, dla przyjęcia kopji obrachunków, i udzielenia na takowe objaśnień, w terminie jaki będzie im naznaczony. Jeśli zaś w ciągu sześciu miesięcy po publikacji, ani przedsiębiorca, ani sukcessor, ani też pełnomocnik nie stawi się, lub, stawiwszy się, w oznaczonym terminie nie przedstawi objaśnień sam lub przez pełnomocnika, to utraca prawo na przedstawienie takowych. Oznajmienie decyzji na zarzuty, uskutecznia się w tym samym prządku, co i oznajmienie samych obrachunków.

8. Prawo obowiązujące odnośnie do przedmiotu.

We wszystkich wypadkach tutaj nie wyszczególnionych, kierować się w ogólności przepisami określonemi w Zbiorze Wojennych Postanowień i prawami cywilnemi, odpowiadającemi takowym, o ile te ostatnie, odnośnie do przedsiębiorstwa po części Wojennej i odpowiednio do okoliczności stanu rzeczy, mogą być zastosowane. Przedsiębiorcy zrzekają się wszelkiej opieki swych praw na drodze Sądowej, opartych na miejscowych postanowieniach.

9. Nietykalność umowy.

Kontrakt, zawarty na wyjaśnionych warunkach, zachowywać tak z jednej strony przez Skarb jak i przez przedsiębiorcę, w całej jego sile, święcie i niewzruszenie.

Uwaga. Jeśli przedsiębiorca przyjął przedsiębiorstwo na sumę wyższą od procederowi jego przyswojonej, to w zawartym z nim kontrakcie powinno być omówiono w osobnym punkcie, że ściągnięto od niego tyleto dodatkowych podatków, w porównaniu z wyższą gildą, i że pieniądze te odesłane tam-to.

Intendent Okręgu,
Generał-Major, Pawłow.
Pomocnik Intendenta,
Półkownik Iwanow.
Naczelnik Wydziału, Szymkiewicz

N. D. 6706. Magistrat miasta Gubernialnego Kalisza.

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że dnia 20 Listopada (2 Grudnia) r. b. o godzinie 11 z rana w biórze tegoż Magistratu odbędzie się przez opieczętowane deklaracje licytacja (in minus) na entrepryzę budowy muru oddzielającego żydowską mikwę od żydowskiego szpitala w Kaliszu i ogrodzenia sztachetami placu przy mikwie od strony rzeki, a także na przeniesienie kloak w inne miejsce, poczynając od sumy anszlagowej rs. 906 kop. 88.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć vadium równające się $^1/_{10}$ części anszlagowej sumy t. j. rs. 90 kop. 69.

Warunki licytacyjne i kosztorys mogą być przeglądane codziennie w Magistracie w godzinach biurowych.

Kalisz d. 19 (31) Października 1874 r.
Prezydent Przedpełski.
Radny Pławski.

N. D. 7020. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Wiadomo czyni, iż na żądanie Lucjana Kiedrzyńskiego Urzędnika Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Franciszka Modrzejewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu mieszkającego, obrane mającego, od którego tenże Patron stawa i subhastacją dóbr Pamiątków z przyległościami w poszukiwaniu sumy rs 3,760 kop. 38 z procentem od Wojciecha Morkowskiego należnej popiera, protokółem Romualda Pinowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu d. 14 (26) Lutego 1870 r. sporządzonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymusowego wywłaszczenia.

DOBRA ZIEMSKIE
Folwark Pamiątków

z wszelkiemi zabudowaniami folwarczemi gruntami dworskiemi z wyłączeniem tego co uwłaszczonem zostało, z łąkami, pastwiskami, propinacją, polowaniem, z wszelkiemi przynależytościami, oraz użytkami całość dóbr stanowiącemi w granicach jak się znajdują. Dobra te graniczą z jednej strony z dobrami Główczyn i Broniczyn, z drugiej z kolonją Sochanka i wsią Romanów, z trzeciej z dobrami Iwanowice, a z czwartej z wsią Chojne, odległe od miast najbliższych teraz osad, Iwanowice wiorst dwie, Opatówka wiorst 14, miasta Błaszek 4, Warty 15, Sieradza 25, a Kalisza 24, należą do gminy Iwanowice i tejże parafji, w powiecie i gubernji Kaliskiej położone, których właściciel jest Wojciech Morkowski z własnych funduszów się utrzymujący w tych dobrach Pamiątkowie mieszkający i w jego znajdują się posiadaniu, pomimo że w dziale III pod Nr. 35 jest objawionem prawo pięcio letniej dzierżawy poczynające od 1 Lipca 1867 po rs. 450 rocznie, wszystkie lata podobno zapłaconej; granice niesporne obcą dziedziną nieprzedzielone, mają rozległość po uwłaszczeniu około włók 10 miary nowopolskiej czyli dziesiacin 150 na miarę ruską; grunta należą do klasy II, III i IV.

Dalsze szczegóły, opis szczegółowy budowli, wysiewu, opłaty, podatków, granic, inwentarzy i narzędzi, w dobrach zajętych znajdujących się w protokóle zajęcia są szczegółowo opisane.

Akt zajęcia wręczony został wójtowi gminy Iwanowice do której dobra Pamiątków należą Antoniemu Kuczamer w d. 16 (28) Lutego 1870 r., a Antoniemu Rychłowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Kaliszu dnia 18 Lutego (2 Marca) t. r., obydwom do rąk własnych; następnie do księgi wieczystej dóbr Pamiątków w Kancelarji Ziemiańskiej d. 18 (30) Września r. b., a do księgi zaaresztowań Trybunału tutejszego w d. 2 (14) Października t. r. wpisany i zarejestrowany został.

Sprzedaż dóbr tych odbywać się będzie na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych jego posiedzeń. Warunki licytacyjne oraz zbiór objaśnień w biórze Pisarza Trybunału i u popierającego sprzedaż Patrona Franciszka Modrzejewskiego przejrzane być mogą.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji i sprzedaży dóbr tych na audjencji publicznej Trybunału tutejszego w d. 13 (25) Listopada r. b. o godzinie 10 z rana nastąpi.

Po odbyciu trzech publikacji warunków oraz tymczasowego przysądzenia w d. 19 (31) Stycznia 1871 r. w którym dobra te Patronowi Modrzejewskiemu za rs 7,500 tymczasowo przysądzonemi zostały, z powodu zaszłych sporów termin ostatecznego przysądzenia odbyć się niemógł, po usunięciu jednak takowych i sprekludowaniu dłużnika z możnością sporządzenia taksy, Trybunał wyrokiem z d. 31 Grudnia (12 Stycznia) 1871/2 r. w drodze iliacji wydanym, oznaczył termin do stanowczego przysądzenia na d. 11 (23) Lutego 1872 r. godzinę 10 z rana. Gdy jednak i ten termin do skutku nie przyszedł, przeto Trybunał wyrokiem iliacyjnym z d. 16 (28) Lutego 1872 r. nowy termin do stanowczego przysądzenia na d. 12 (24) Kwietnia 1872 r. godzinę 10 rano oznaczył. Następnie wyrokiem z d. 30 Lipca (11 Sierpnia) 1874 r. do dalszego popierania subhastacji dóbr tych Andrzej Olszakowski Obrońca Sądowy w Kaliszu przez Antoniego Zgleczewskiego Patrona czyniący podstawiony a termin do ostatecznego przysądzenia na d. 16 (28) Października 1874 r godzinę 10 rano wyznaczonym został. I ten jednak termin do skutku nie przyszedł, dla tego wyrokiem Trybunału Cywilnego w Kaliszu z d. 18 (30) Października 1874 r. do kontynuowania subhastacji dóbr tych podstawieni zostali Mieczysław i Zenobja małżonkowie Łączkawscy właściciele Ziemscy w dobrach Kozieńcu, gubernji Radomskiej zamieszkali, a zamieszkanie prawne u Seweryna Tymienieckiego Patrona w Kaliszu obrane mający przez tegoż czyniący, wierzyciele hypoteczni w poszukiwaniu sumy rs. 1,288 kop. 70, a termin do ostatecznego przysądzenia na d. 3 (15) Grudnia 1874 r. godzinę 10 rano na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu oznaczony został.

Kalisz d. 24 Paźdz. (5 Listop.) 1874 r.
Skoczyński.

N. D. 7023. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

Na zasadzie art. 682 K. P. S wiadomo czyni iż na żądanie Marjanny v. Marji z Kisielnickich Belkie, żony Teofila Belkie, doktora medycyny, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża działającej, czyli obojga małż. Belkie, w m. Warszawie przy ulicy Tłumackiej pod № 9 nowym, Henryki z Kisielnickich żony Józefa Zalewskiego, Asesora Sądu Poprawczego Warszawskiego, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża działającej, czyli obojga małż. Zalewskich w Warszawie pod № 2414/15 i Stanisława Zalewskiego mecenasa, jako głównego opiekuna nieletniego Wiktora Kisielnickiego, w Warszawie pod № 590 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Gracjana Dąbrowskiego, obrońcy Prokuratorji i zarazem Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku, w temże mieście Płocku zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 5507 kop. $27^1/_2$, z większej sumy rs. 45,000 pochodzących, z procentem od dnia ostatniego kwitu i kosztów od Agnieszki z Brodzkich pierwszego ślubu Kisielnickiej, drugiego Brodzkiej, po Eugeniuszu Brodzkim wdowy, w Warszawie pod Nr. 2414/15 zamieszkałej, a prawne zamieszkanie do tego interesu u Antoniego Wołowskiego Rejenta w m. Płocku obrane mającej, aktem Teofila Slaskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Płocku, w dniach: 27 i 28 Lutego (11 i 12 Marca) 1874 r. sporządzonym, zajęte zostały w drodze przymusowego wywłaszczenia, dwie włóki gruntu z lasem i zaroślami, znajdujące się:

w Dobrach Ziemskich L E S N O,

z przyległością Annopol, dziedziczne Antoniego Ostrowskiego, w teritorium których, znajdują się dwie włóki gruntu, do Agnieszki Brodzkiej należące, jedną księgą wieczystą hypoteczną Leśna objęte, w okręgu Sądowym Prasnyskim, gubernji Płockiej, powiecie Prasnyskim, gminie Karwacz, parafji Prasnyskiej, w odległości od miast: Prasnysza wiorst 5, Makowa mil 3, Pułtuska mil 4, Ciochanowa mil 3, Płocka mil 15, Warszawy mil 12 położone, obecnie w posiadaniu Antoniego Ostrowskiego zostające.

Całe dobra ziemskie L e ś n o z folwarkiem Annopol, w teritorium których znajdują się dwie włoki gruntu, do własności Angnieszki Brodzkiej należące zajęte, graniczą na wschód z wsiami Sierakowo i Dobrzankowo, na południe z wsiami Gostkowo i Janino, za zachód z wsią Cierpigorz, a na północ z miastem powiatowem Prasnysz.

Z dwóch włók gruntu zajętych, stanowiących jedną całość, przestrzeń około jednej włóki miary nowopolskiej, zajmuje las dębowy i grabowy, około zaś jednej włóki pieńki, po wyciętym lesie, w gruncie żytnim klasy pierwszej. Te dwie włóki gruntu graniczą: od południa z wsiami Janino i Cierpigorz, od zachodu z wsią Cierpigorz, granice stałe, od północy i wschodu z gruntami folwarku Annopol, nie mające stałych granic.

Z dóbr Leśno i Annopol opłaca się podatków skarbowych rocznie po rs. 396 kop. 54, lecz ile przypada na dwie włóki zajęte z powodu nieodłączenia takowych od głównych dóbr, niewiadomo.

Inwentarzy gruntowych niema żadnych.

Akt zajęcia w kopjach doręczony został: 1) Adamowi Woźnickiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Prasnyszu d. 18 (30) Kwietnia 1874 r. i 2) Władysławowi Swiatłowskiemu Wójtowi gminy Karwacz, do której dobra Leśno należą d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1874 r.

Akt zajęcia wniesiony został do księgi wieczystej dóbr Leśno z okręgu Prasnyskiego dnia 18 (30) Czerwca 1874 r., a do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Płocku na ten cel utrzymywanej, dnia dzisiejszego.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych przygotowanych do sprzedaży w drodze przymusowego wywłaszczenia dwóch włók gruntu w dobrach Leśno w okręgu Prasnyskim leżących, odbędzie się na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Płocku, o godzinie 10 z rana d. 23 Sierpnia (4 Września) 1874 roku.

w Płocku d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1874 r.
Piętka.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.
w Płocku d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1874 r.
Piętka.

Po ogłoszeniu zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych w dniach 23 Sierpnia (4 Września) 6 (18) Września i 20 Września (2 Października) 1874 r. i odbyciu d. 2 (14) Listopada t. r. przygotowawczego przysądzenia, dwie włuki gruntu z lasem i zaroślami znajdujące się w dobrach Leśno z przyległością Annopol w okręgu Prasnyskim położone, Patronowi Gracjanowi Dąbrowskiemu za sumę rs. 1000 przygotowawczo na własność przysądzone zostały. Termin zaś do stanowczej sprzedaży tychże dwóch włuk gruntu z lasem i zaroślami na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Płocku odbyć się mającej wyrokiem tegoż Trybunału z dnia 2 (14) Listopada 1874 r. na dzień 28 Grudnia (9 Stycznia) 1874/5 r. godzinę 10 z rana wyznaczony został, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1000 w czasie przygotowawczego przysądzenia postąpionej.

Płock d. 4 (16) Listopada 1874 r.
Piętka.

N. D. 7037. Prawnie zajęte meble machoniowe, jesionowe, rądle, zegary i t. p., sprzedane będą przez publiczną licytację, na targach: za Żelazną bramą d. 13 (25) i 18 (30) Listopada r. b. o godzinie 10 z rana, i na Sewerynowie d. 18 (25) Listopada o godzinie 12 w południe.

A. Laskowski, Komornik.

N. D. 7940. Zajęte w drodze egzekucji Sądowej ruchomości, jako to: meble machoniowe i jesionowe, zegar, dywany, książki hebrajskie, miedź, naczynia stołowe i kuchenne, serwety, mappa i t. p. w d. 15 (27) Listopada 1874 r. o godzinie 11 z rana na placu targowym **Muranów** zwanym, przez głośną publiczną in plus licytację przed podpisanym Komornikiem sprzedane zostaną.

Asesor Kolegjalny *Kazim. Brochocki*,
Komornik przy S. Apel. Nr 556.